

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.  
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

20  
KOP.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## DALADIER TWORZY „MOCNY RZĄD“

Paryż, 9. 4. PAT. Daladier dzisiaj rano wznowił rozmowy z przedstawicielami stronnictw, które rozpoczął już wczoraj. Odbył on konferencje z Blumem, Reynaud i marsz. Petainem. W kołach politycznych nie przypuszczają, by lista rządu mogła być ustalona wcześniej, niż w niedzielę rano. Przed ostatecznym uformowaniem gabinetu Daladier będzie chciał niewątpliwie zapoznać się z uchwałami rady narodowej stronnictwa socjalistycznego, która została zwołana na dzisiaj wieczorem. Rozstrzygnie ona sprawę, czy socjaliści wezmą udział w rządzie Daladier czy też okażą tylko poparcie.

W kołach zbliżonych do Daladiera przypuszczają, iż gabinet jego będzie oparty na stronnictwie radykalnym, prawdopodobnie jednak wezmą w nim również udział pewne elementy centrowe oraz, być może, kilku fachowców spoza parlamentu. Chautemps i Bonnet wejdą do nowego rządu. Daladier pragnąłby rzekomo powierzyć portfel ministra spraw zagr. byłemu premierowi Chautemps. Prawdopodobnie jednak kandydatura ta spotka się ze sprzeciwem socjalistów, pragnących utrzymać na tym stanowisku Paul-Boncoura. Ministrem finansów ma zostać Reynaud. W pewnych kołach radykalnych sprzeciwiają się udziałowi socjalistów w rządzie, uważając, iż wystarczy ich poparcie. Dodają przy tym, iż dopóki Blum będzie wchodził w skład rządu, do Francji nie powrócą miliardy franków, które odplynęły za granicę.

Według najbardziej optymistycznych oczekowań, rząd zostanie uformowany w ciągu dnia jutrzejszego, a we wtorek deklaracja nowego gabinetu byłaby już odczytana w obu ciałach prawodawczych, które przed feriami świątecznymi udzieliłyby rządowi Daladier pełnomocnictw.



*Jedna cegła  
to jeszcze nie dom...*

A jedna filiżanka kawy słodowej Kneippa nie może nam jeszcze dać zdrowia! Pijąc jednak codziennie wysmienitą i pożywną kawę słodową Kneippa, oddamy naszemu zdrowiu wielką przysługę. A dla twego zdrowia nie ma nic lepszego, niż

### Kawa Słodowa Kneippa

Paryż, 9. 4. PAT. Daladier opuszczając gmach ministerstwa wojny, oświadczył: „Możecie panowie powiedzieć, że gabinet mój będzie rządem mocnym“. Po tym krótkim oświadczeniu, złożonym dziennikarzom, Daladier udał się do parlamentu, gdzie konferował z przedstawicielami partii radykalnej i z osobistościami poli-

tycznymi, w toku których ustalili zasady programu swego gabinetu, zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej.

Na pytanie, czy ma nadzieję na utworzenie rządu do południa dnia jutrzejszego, Daladier odrzekł: „Oczywiście. Będę do tego dążył“.

**KTO CHCE uchronić się przed SKLEROZĄ**

pań oryginalne zwijki Olszańskie



## „KURACYJNE“

Wszędzie do nabycia!

Cena 40 groszy.

## Konferencja u Roosevelta w sprawie pomocy dla uchodźców austriackich

Nowy Jork, 9. 4. (ZAT) Na środę 13 bm. prezydent Roosevelt zwołał do Białego Domu konferencję z udziałem przedstawicieli wyznań katolickiego, protestanckiego i żydowskiego, celem ustalenia formy współpracy zaintereso-

wanych organizacji w akcji niesienia pomocy uchodźcom z Austrii i Niemiec w wyniku zainicjowanej przez prezydenta Roosevelta akcji międzynarodowej. Jak przypuszczają na śródowej konferencji omówiona też będzie sprawa sfinansowania tej akcji przez organizacje społeczne.

Amsterdam, 9. 4. ZAT. Powołując się na oświadczenie ministra spraw zagranicznych Spaaka holenderski „Telegraph“ donosi, że zwołana z inicjatywy St. Zjednoczonych międzynarodowa konferencja w sprawie pomocy dla uchodźców z Austrii odbędzie się w Szwajcarii, przypuszczalnie w Genewie.

### Wicemarsz. Kwaśniewski u szefa rządu

Warszawa, 9. 4. PAT. Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym wicemarszałka Senatu dra M. Kwaśniewskiego.

### Uprawomocniony wyrok uwalniający Frydmana

Warszawa, 9. 4. (Sin). Wobec niewniesienia kasacji przez prokuratora wyrok lubelskiego Sądu Apelacyjnego uniewinniający Frydmana od winy i kary uprawomocnił się.

### Cofnięty zakaz działalności endecji na Wileńszczyźnie

Wilno, 9. 4. PAT. Wojewoda wileński przychylając się do prośby członków Stronnictwa Narodowego cofnął z dniem 8. 4. r. b. wydany w dniu 18. 2. br. zakaz działalności tego stronnictwa na całym obszarze pasa granicznego Województwa Wileńskiego.

**RĘKAWICZKI** ciepłe najmodniejsze **4\*90**  
**TOREBKI** damskie, najnowsze modele — reklamowe ceny  
JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

IGNOTUS

# NIC SIĘ JUŻ DZIŚ NIE ZMIENI...

Właściwie — nic się już nie stanie dzisiaj w Austrii. Wszystko, co się miało stać, już się stało. W przeciągu jednego miesiąca od 11 marca do 10. kwietnia. W tempie huraganu zniesiona została Austria. Dziś tylko jeszcze ma być wbity ostatni gwóźdź do trumny Austrii. Nic więcej.

Nikt na całej kuli ziemskiej nie jest ciekaw, jak wypadnie ten tak zwany plebiscyt. Każdy wie, że miliony, które 10. marca wrzeszczały: Heil Schuschnigg! dziś będą wrzeszczały: Heil Hitler! Tak samo, jak wystraszone, wyleknie, wybladłe wrzeszczały już 11. marca w nocy: „Heil Hitler!” Tylko, że ekscytacja będzie jeszcze większa.

W przeciągu 24 godzin masy, tłum, ten vulgus mobile, który zwie się suwerennym narodem, zdradził, opłuli wiekowe ideały niepodległości Austrii. Zdarł w strzępy chorągiew, którą kilka godzin przedtem wyciągał triumfalnie ku górze. Nie ma woli mas, nie ma woli tłumu. Tłum, — to kit, wosk, miąższ. Dziś ryczy „Heil!” Jutro wyje: „Hańba!”. Istnieje tylko miążdząca wola jednostki. Ona rządzi, dyktuje, zniewala, łamie, podnosi, tworzy entuzjazm, ona świat ugniata i zamienia w piekło, a człowieka wolnego w bestię — potulną. Dziś!

I to jest prawda czasów dzisiejszych. Może będzie kiedyś znowu inaczej. Ale dziś jest tak: masa nie ma honoru, masa jest nie wierna, masa to niewolnik. I dlatego Austrię wrzucił Adolf Hitler tak łatwo do trumny. Jak niewolnicy pójdą dziś miliony Austriaków do urny i złożą do niej kartkę: tak! Nie będzie pogrzebiona!

Nie! To nie jest entuzjazm! Nie ma entuzjazmu wiernego serca i czystości przekonań, jeśli dziś ci sami ludzie są zdolni plwać na wartości, które wczoraj jeszcze były święte. Ten las chorągwi, które dziś dziesiątkami tysięcy zwisają z okien Austriaków nienawidzących do wczoraj Prusaków, ten hymn swastyki to — wypełniony rozkaz skulonej, sterroryzowanej masy. To — niewola.

Gdyby jutro jakimś cudem zmieniła się karta Europy i wola państw restytuowała Austrię — nic nie wiadomo, co przyniesie dalekie jutro — to te same miliony Austriaków znowu

כשר של סוסס      כשר של סוסס

Znana firma

## „HUNGARIA”

import win

posiadająca na składzie stare, szlachetne, prawdziwe węgierskie wina gronowe oraz czerwone wina dla diabetyków — poleca takowe na pesach po cenach konkurencyjnych

Tel. 109-71 „HUNGARIA” Tel. 109-71  
Wrocław Stradom 27 i Agn. oszki 10 (Dom Ohreustejna)

wpadłyby w trans. Deptanoby swastykę, burzobno pomniki, rabowanoby zwolenników hitleryzmu, a ulicami przewalałyby się znowu setki tysięcy z okrzykiem: Heil Oesterreich!

Taką jest — masa. Bezmienna, bezwolna! To też dziś triumfuje Adolf Hitler. Setki wagonów żywności i ubrań, miliony rozdane w gotówce wśród biednych, rozdzielony, a z rabunków uzyskany dobytek zrobiły swoje. Groźbą, terrorem, więzieniem, obozami koncentracyjnymi, orgiastyczną reżyserią propagandy wprowadzono masy w szal. Złamano ich wolę, opór. Podśluchem, cenzurą, donosami, tankami, mitraliezami i setkami aeroplanów, gotowych każdej chwili do zrzucenia na pobratymców deszczu bomb zduszono, sknebowano wszelki głos sprzeciwu. Dozoly domów głową odpowiadają za udekorowanie domów — entuzjazmem.

Dwadzieścia milionów politycznie zorganizowanych wrogów hitleryzmu w Rzeszy niemieckiej poszły przed 5 laty tak samo jak dziś bez uzewnętrznionego szemrania, bez buntu, bez rewolucji pod jarzmo jak barany pod nóż, choć zdawało się przed tym, że jak lawina zmiotą hitleryzm.

Nic się wówczas nie stało! Takie bowiem jest prawo masy dni dzisiejszych: milczeć, pochylić się. To jest ta wielka przemiana, która nastąpiła w psychologii mas w ostatnich la-

OZDOBA SEDERU

jest

WINO PALESTYŃSKIE

## „KARMEL”

z winnic Barona Rolszylda



Wystraszacie się znaki ochronne

Wystraszacie się falsyfikatów

tach. Z paraliżu woli mas i z wydzwignięcia władczej osobistości na najwyższy koturn zrodził się także upadek Austrii i triumf Hitlera.

A świat polityczny w mig się do tego stanu zaakomodował. I dlatego też plebiscyt dzisiejszy jest i dla polityki międzynarodowej wypadkiem najzupełniej obojętnym. Nic się już nie zmieni. Wszystko się już stało, co się miało stać. Anglia, Francja, Stany Zjednoczone p. Ameryki uznały szalony rozrost potęgi Niemiec. Wiele innych państw również. Nie robiono nawet tych ceregieli, co przy Abisynii. Zwinęto ambasady i poselstwa, ustanowiono konsulaty, ochotnie przystąpiono do zmiany układów handlowych. Przed plebiscytem — ludu, uznały potężne demokracje — gwałty. Najmniejszy odruch świata cywilizowanego nie podniósł się ani przeciw podbojowi politycznemu ani przeciw barbarzyńskiemu podeptaniu słabych, przeciw rabunkom, więzieniom, katoszom. Nic, nic się nie stało. Gwałt triumfuje.

I ani dziś ani jutro nic się nie stanie. Nawet ta potęga moraina, która w imię Boga i wiary powołana jest do potępienia gwałtu, nawet ona uległa terrorowi i zamilkła.

Autor dzieła krytycznego o narodowym socjalizmie, katolicki biskup Niemiec Alois Hudal tak kończy swe dzieło: „Die Grundlagen des Nationalsozialismus”.

„Da gilt ein Apostel wort: „Man muss Gott mehr gehorchen, als den Menschen!” und jenes, das Rom so oft im Laufe der Jahrhunderte gegen zahlreiche Irrtümer gesprochen hat: „Non possumus!”

A kardynał Innitzer dopisał własnoręcznie: Heil Hitler! na swoim orędziu! I zawołał: Possumus!!

Wyśpiewał raz poeta Baldur von Schirach

wódz młodych Niemiec, podczarodzie! Hitlerjugend:

„Nicht in alten Bahnen ist Gott!  
Du kannst ihn ahnen  
Dort, wo die Fahnen  
Des Glaubens weh'n: am Schafott!  
Dort, wo die Teufel rufen:  
Schwör ab, Hund, oder falle!  
Was sie auch Dorne schufen,  
Mus sind Altare die Stufen  
der Feldherrnhalle!”

A dziś ze Stephans domu i z strzelistych, przecudnych wieżyc Votivkirche, wzniesionej na chwałę Boga za uratowanie Habsburga powiewają zwycięsko i złowrogo chorągwie ze swastyką. Na rozkaz arcybiskupa Vindobony. A przecież: „Man muss Gott mehr gehorchen, als den Menschen!”

A ringami stolicy ujarzmionej Austrii przeciągać dziś będą dziesiątki tysięcy młodzieży katolickiej z Baldurem von Schirach na czele, z tym Baldurem, który floryfikuje słowa:

„Schwör ab, Hund, oder falle”. Skuliła się na razie w kabłąk nie tylko polityka ale i wszelka siła moralna przed Adolfem Hitlerem. Podeptana, przygnieciona, batogami wys magana. Płckelhauba, swastyka i but triumfuja... Może to wszystko znowu kiedyś się przemieni na światcie.

Ale dziś już nic się nie zmieni w Austrii. Gwałt wyje w triumfie i ostatni gwóźdź wbija Adolf Hitler do trumny Austrii...

KLORO *ówrazem*

ale MINT

PASTA do ZĘBÓW

## Także Słowacy -- nieustępliwi

Bratislava, 9. 4. PAT. „Slovensky Hlas” zamieszcza treść wywiadu, udzielonego w tych dniach jego korespondentowi przez ks. Andrzeja Hlinkę. Na zapytanie, jak się zapatruje na sprawę wstąpienia jego stronnictwa do rządu, ks. Hlinka odpowiedział, że byłoby to możliwe tylko pod jednym warunkiem, a mianowicie w razie przyznania Słowakom autonomii. Bez autonomii Słowacy do rządu nie wstąpią i żaden kompromis nie jest tu możliwy. W sprawie zapowiedzianej współpracy z mniejszościami narodowymi ks. Hlinka oświadczył, że jego stronnictwu nie pozostaje nic innego do zrobienia wobec uporu Czechów, którzy po-

mimo krytycznej sytuacji państwa, nie chcą podjąć rozumnej polityki i przyznać Słowakom ustępstw, które by wyszły na dobre całemu państwu.

### Uchodźcy słowaccy w Now. Sączu

Nowy Sącz, 9. 4. PAT. Na terenie Nowego Sącza istnieje dość pokaźna grupa uchodźców ze Słowacji, którzy musieli opuścić swą ojczyznę, zmuszeni do tego prześladowaniami ze strony władz czeskich.

Utworzyli oni związek, który przystąpił obecnie do organizacji „Wieczoru Słowaków”.

### Wspólnik Maruszczyki skazany na 8 lat więzienia

Katowice 10. 4. (K) Po orzeczeniu biegłych i przemówieniach stron Sąd Apelacyjny wydał wyrok, mocą którego wyrok pierwszej instancji skazujący Maruszczykę na karę śmierci został zatwierdzony. Co do oskarżonego Sparzyńskiego sąd uchylł wyrok uniewinniający i skazał go na 8 lat więzienia i 10 lat pozbawienia praw obywatelskich. Obaj skazani przyjęli wyrok spokojnie.

### Ciężka choroba Aleksandra Świętochowskiego

Warszawa, 9. 4. PAT. Jak się dowiadujemy, znakomity pisarz i publicysta Aleksander Świętochowski zaniemógł poważnie na serce. Sędziwy pisarz przebywa w majątku swym Gólotczyzna pod Ciechanowem i pozostaje pod stałą opieką lekarską dr. Aleksandra Freyda.

Ze względu na sędziwy wiek pisarza, który w styczniu r. b. rozpoczął 90-ty rok życia stan jego budzi poważne obawy.

## Jeszcze jedna ofiara terrorystów

Jerozolima, 9. 4. ŻAT. W nocy z piątku na sobotę terroryści arabscy ostrzeliwali baraki robotnicze należące do fabryki Neszer niedaleko Jadzur. Kilka kul trafiło do baraku, w którym 30-letni Icchok Tatarenko chcąc uratować dziecko leżące w kołysce pobiegł, aby je wyjąć i położyć na podłodze. W tej chwili został ugodzony kulą i upadł ciężko ranny. Przewieziono go do szpitala Hadassy, gdzie dziś zmarł.

## Toscanini w Palestynie

Jerozolima, 9. 4. ŻAT. Arturo Toscanini wraz z małżonką przybył do Palestyny. W porcie jafskim znakomity dyrygent powitany został przez b. członka Egzekutywy Syjonistycznej pik. Kisha i przez członków palestyńskiej orkiestry symfonicznej.

## Bojkot pism nazistycznych i towarów niemieckich w Palestynie

Tel-Awiw, 10. 4. ŻAT. Zjednoczenie sprzedawców gazet powzięło uchwałę wzywającą swych członków do zaniechania sprzedaży pism nazistycznych. Natychmiast ma być przerwana dostawa pism niemieckich i austriackich do kiosków.

Pod wrażeniem prześladowań Żydów w Austrii przedstawiciele żydowskich związków młodzieży w Palestynie odbyli naradę, na której postanowiono wzmocnić bojkot towarów niemiecko-austriackich. Zwrócono się też do Waad-Haleumi i innych instytucji, aby wzięły udział w akcji protestacyjnej.

## Żydowskie organizacje pomocy w Austrii otrzymują zasiłki z zagranicy

Wiedeń, 10. 4. ŻAT. W ciągu ostatnich kilku dni żydowskie organizacje opieki społecznej we Wiedniu otrzymały zasiłki od organizacji zagranicznych. Aczkolwiek chodzi narazie o drobne wsparcia, to jednak pozwoliło to im kontynuować działalność, która miała ulec zawieszeniu na skutek braku funduszy. Dotyczy to w pierwszym rzędzie takich instytucji jak: szpitale, dom starców i bezpłatne jadłodajnie. Spodziewać się należy, że wkrótce można będzie dysponować funduszami gminy żydowskiej, zaś po wypuszczeniu aresztowanych członków zarządu gmin żydowskich ustali się ciągły kontakt z żydowskimi organizacjami pomocy w Niemczech.

## Swastyka na kościołach

Wiedeń, 9. 4. PAT. Kardynał Innitzer wydał podległym diecezjom rozporządzenie ozdabiania dnia 9 i 10 kwietnia wszystkich kościołów i budynków kościelnych sztandarami ze swastyką.

Dziś wieczorem po przemówieniu kanclerza Hitlera odmówiona będzie modlitwa dziękczynna. Po odmówieniu słów modlitwy „Boże, uczyn nas wolnymi“, uderzą dzwony we wszystkich kościołach.

## Zakaz wyjazdu obywateli czeskich do Austrii

Wiedeń, 9. 4. PAT. „Neue Freie Presse“ donosi z Brna, że władze czeskie zakazały w dn. 8, 9 i 10 bm. obywatelom czeskim wyjazdu do Austrii. Zakaz ten dotyka przede wszystkim Niemców sudeckich, którzy z okazji plebiscytu zamierzali urządzić liczne wycieczki do Austrii.

## Posel Skirpa jedzie do Kowna

Warszawa, 9. 4. (Sin). Posel litewski w Warszawie Skirpa odbył dłuższą konferencję z ministrem Beckiem. W niedzielę p. Skirpa wyjeżdża do Kowna, gdzie ma zaznajomić litewskie M. S. Z. ze sytuacją w Polsce i postawić pewne propozycje jak: zakupienie gmachu w Warszawie na budowę gmachu poselstwa, rozszerzenie składu poselstwa itd. Po otrzymaniu instrukcji posel Skirpa wróci po świętach do Warszawy.

Warszawa, 9. 4. (Sin). Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś na specjalnej audiencji przedstawicieli centralnych organizacji drobnego rolnictwa z presem Marskim na czele.

# PIENIĄDZE ŁATWO PRZECIEKAJĄ PRZEZ PALCE

o czym każdy wie doskonale...  
Później nadchodzą długie dni – tygodnie  
zmarła i kłopotów w walce o byt.  
Aprzecież można uniknąć trosk, pamiętając o  
KSIĄŻECZCE OSZCZĘDNOŚCIOWEJ PKO.

Książeczka oszczędnościowa PKO.  
rozwieje troski o przyszłość,  
gdyż posiadacz jej pewien jest swego jutra.

# P K O

## PEWNOŚĆ – ZAUFANIE

## Odrzucone wnioski obrony w procesie Cywińskiego

Warszawa, 9. 4. W procesie Cywińskiego (zob. str. 16) Sąd po wysłuchaniu wniosków

obrony postanowił odrzucić wnioski zgłoszone przez obronę obu oskarżonych i to dla tych samych motywów, z jakich Sąd odrzucił je na posiedzeniu niejawnym. Co się tyczy świadków po raz pierwszy zgłoszonych, to są oni wskazani na te same okoliczności, na jakie Sąd dopuścił już świadków obu oskarżonych.

Stanowisko Sądu w niczym nie może zachwiać niesłuszną tezą wysuniętą przez obronę, jakoby Sąd z mocy art. 299 k. p. p. obowiązany był przesłuchać sprowadzonych świadków niezależnie od oceny istoty zeznań tych świadków z punktu widzenia orzeczenia karnego. Ani powyższa cytata artykułu k. p. k. ani żaden inny artykuł nie zawiera pozytywnego przepisu, nakładającego na Sąd taki obowiązek.

### KAŻDY OTRZYMA BEZPŁATNIE

1 butelkę wina palestyńskiego przy zakupie 9 butelek

Zawiadamiany, że otrzymał smv

### WINA PALESTYŃSKIE CARMEL-Botsbild

węgierskie stare specjalne gatunki

### MIŁY CIĘŻARIE butelka - - 21 2.25

oraz oryg. naleg. ŚLIWOWIE starą 700/0 wą  
rzysujemy zamówien a telef. n. cznie Nr. 173 76

### VIN-MONOPOLE M. Stark

kraków, św. Marka 20 (róg Florjański)

## Stronnictwo Ludowe odwołuje obchód raclawicki

Warszawa, 9. 4. (Sin). Sekretariat naczelny Stronnictwa Ludowego ogłasza komunikat Naczelnego Komitetu Wykonawczego: „W myśl uchwały Kongresu krakowskiego Stronnictwo Ludowe urządzić miało w dniu 24 bm. w kilkunastu punktach kraju obchody rocznicy raclawickiej. Cel obchodów został jasno określony. Wobec napiętej sytuacji międzynarodowej, mogącej niebawem zagrozić i Polsce, miała więc

zmanifestować wobec Polski i świata, że chłop polski niezależnie od swego opozycyjnego stosunku do rządu i systemu rządzenia wierny hasłom kościuszkowskim gotów jest do największych ofiar w obronie granic.

Władze administracyjne jednak nie tylko w wielu miejscowościach zastosowały represje wobec działaczy ludowych, zajętych przygotowaniem obchodu, ale wydały w ostatnich dniach formalny zakaz urządzania manifestacji przez Stronnictwo Ludowe, chcąc je ograniczyć do rozmiarów lokalnych. Jest rzeczą zrozumiałą, że przedstawienie planów w tak krótkim czasie jest rzeczą niemożliwą, nie mówiąc już o tym, że nawet tam, gdzie były zamierzone obchody powiatowe, czynione były ze strony władz daleko idące przeszkody i utrudnienia. Stronnictwo Ludowe zakładając protest przeciwko niezrozumiałym zarządzeniom władz, zmuszone jest odwołać obchód raclawicki“.

## Znów poległo 3.000 Chińczyków

Pekin, 9. 4. PAT. Przedstawiciel władz japońskich oświadczył, iż trzy kolumny japońskie otoczyły i rozbiły grupę wojsk chińskich, liczącą 20 tys. żołnierzy, która była skoncentrowana w pobliżu Huahsien w północnym Honanie. Wojska chińskie wycofują się w kierunku północnym, pozostawiając na placu przeszło 3 tysiące zabitych.

# PRZEGLĄD PRASY

## Bezprawie i dywersja

Zdemaskowanie prawdziwych tendencji endeckiego „marszu na Warszawę”, spowodowało endecków do próby usprawiedliwienia się i „wy tłumaczenia” celów tego marszu. „Dziennik Narodowy” usiłuje obecnie po atakach prasy prorządowej, zlekceważyć cały „marsz”, pisząc o objawach „wzruszenia patriotycznego” i najlepszych intencjach „bojowców” endeckich. Na tę próbę rehabilitacji odpowiada ostro „Kurier Poranny”, dorzucając do krytyki kilka wiadomości, o których opinia publiczna nie została dotąd poinformowana:

Jeżeli tłum złożony choćby tylko z kilkuset ludzi zajmuje p r z e m i o c ą pociąg i bez żadnej opłaty jedzie nim b e z p r a w n i e, a wszystko to dzieje się w chwili p o g o t o w i a zarządzonego na wypadek działań w o j e n n y c h i na linii kolejowej, przez którą prowadzone są transporty związane z przygotowaniem;

jeżeli dywersja ta odbywa się pod bastem wyprawy na Litwę, a tłum jedzie b e z p o s r e d n i o n a... Warszawę;

jeżeli tłum zaopatrzony jest w k a s t e t y, dragi i tym podobne narzędzia —

to zapytujemy co to wszystko ma wspólnego z „instynktem i uczuciem” budującym „wielkie rzeczy”, gdzie tu poszukiwać „najlepszej intencji” i co to ma wspólnego z „manifestacją antylitewską”?

Gdyby tak z całej Polski zaopatrzeni w kastety „patrioci” typu „Warsz. Dziennika Narodowego” po zajęciu „szturmem” pociągów ruszyli na Warszawę — mielibyśmy w groźnej chwili zupełny c h a o s w państwie.

„Warszawski Dziennik Narodowy” broni beznadziejnej pozycji. Sprawa jest wyjątkowo przejrzysta. To tylko dzieciom można o powiadać bajki i wzruszać je do łez, chociaż

## Święta spędzisz tanio i wygodnie w „PALACE” ZAKOPANE

Reprezentacyjny nowoczesny 50-pokojowy Hotel-Pensjonat Apartamenty z łazienkami. Zarząd: E. LUSTIGOWIE Telefon 16-51. Prosimy o wcześniejsze zamówienia.

w bajce nie ma ani słowa prawdy.

Albo my, ludzie dojrzały, każdą bajeczką nie możemy się wzruszać, tym bardziej, jeżeli chodzi o najpoważniejsze sprawy państwowe. I nie wierzymy dlatego bajce, że jadąc z kastetami na Litwę przez Warszawę Stronictwo Narodowe miało „najlepsze intencje”. I że wszystko było podobno poezją. Poezja, która oparta jest na bezprawiu i dywersji jest taką samą zbrodnią wobec państwa, jak samo bezprawie i dywersja.

Na tolerowanie tego rodzaju „poezji” Stronictwo Narodowe liczyć nie może.

Na tle zarzutów dywersji, stawianych przez endecję Żydom a także niektórym ugrupowaniom politycznym, jaskrawo wychodzi na jaw faktyczna dywersja. Bo przecież zajęcie pociągu i toru kolejowego w chwili pogotowia zarządzonego na wypadek działań wojennych to coś znacznie groźniejszego, niż t. zw. run, który zresztą okazał się wymysłem i legendą. Zachodzi jednakowoż pytanie, jak do tego doszło, jak mogli endecy doprowadzić do „marszu na Warszawę”? Odpowiada na to „Dziennik Ludowy”, pisząc:

Sprawa jednak nie wyczerpuje się na tym ustaleniu roli stronictwa i obozu, po którym zresztą niczego innego spodziewać się nie było można. Należy ustalić również odpowiedzialność polityczną za to, że podobny wyczu reakcji endeckiej stał się w ogóle możliwym w 20 roku istnienia odrodzonego państwa polskiego. Trzeba zdać sobie sprawę z tych przyczyn, które do podobnych wydarzeń mogły doprowadzić. Wypływają one z dwóch źródeł Główną przyczyną tego jest przyjęcie przez oficjalną część obozu sanacyjnego ideologicznego stanowiska endecji. Z chwilą, kiedy obóz sanacyjny wyrzekł się ideologii państwowej, nakazującej przynajmniej w ramach warstw uprzywilejowanych utrzymywać solidarność wobec państwa obywateli,

nie zależnie od ich wyznania i narodowości i przyjął stanowisko nacjonalizmu, usiłując podreperować swoje wpływy przy pomocy wojującego antysemityzmu i antyukrainizmu, endecja chociaż w opozycji stała się najlepszą wyrazicielką tej ideologii prawie oficjalnej. Pan Koc, czy pan Miedzinski mogą wychodzić ze skóry i przyjąć najbarzej nawet plugawy słownik pogromowy, a jednak nie dorównają panu Kowalskiemu, czy Bieleckiemu. Będą zawsze tylko uczniami. Tamci zostaną w roli mistrzów.

Zrozumiano to poniewczasie, gdy w uchwałach Ozoneu stwierdzono, że licytacja z endekami nie prowadzi do celu. Zajęcie endeckich pozycji wywołało bowiem już swój skutek przez zmniejszenie oporu w procesie asymilacji z endekami poszczególnych funkcjonariuszy aparatu administracyjnego i idącego za tym zdecydzenia wielu jego komórek. Endecki koń trojański wszedł do sanacyjnego taboru! Tylko w ten sposób można wytłumaczyć zjawiska, jakie dziś w całej pełni zarysowały się przed oczyma społeczeństwa.

Endecy poczuli się już 17 — 20 marca kandydatami do objęcia steru rządów. Jak chcieli do tego dojść i co miał przynieść ich triumf, można było wyczytać nie tyle z ich deklaracji, ile z tych łomów i drągów, z jakimi szli na stolicę i hulali na jej ulicach. Każdy rozumie, że metody endeckie uzmysłowione w łomach i pałkach musiałyby wywołać w kraju natychmiastową reakcję i rozpalic poważną wojnę domową. Endecy pokazali, czym są i udowodnili, że muszą być traktowani jako czynnik rozkładu i niszczenia siły Polski.

Patrzeć przez palce i przejmowanie hasel endeckich mści się, zwłaszcza, że trudno przelicytować Stronictwo Narodowe w demagogii, warcholstwie i nieodpowiedzialności. W tej dziedzinie trzeba endecji przyznać palmę pierwszeństwa, ale zarazem wyciągnąć w porę konsekwencje z „marszu na Warszawę”.

## O przerażeniu i konsolidacji

W wielu pismach pojawiła się ostatnio następująca wiadomość:

W związku ze wzrostem antysemityzmu w Polsce Żydzi zagranicznymi domagają się stworzenia centrali reprezentacyjnej i uzależniali w pewnym stopniu udzielanie dalszej pomocy od jej zawiązania.

Właśnie niedawno wrócili z Londynu z na-

**JADY, WYTWARZAJĄCE SIĘ W JELITACH,** usuwa pewnie i szybko szklanka naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JOZEFA”, którą należy zżywać codziennie rano. Zapytajcie Waszego lekarza.

## „Dzień wielkich Niemiec“

### Drugi występ Hitlera w Wiedniu

Wiedeń 9. 4. PAT. Kanclerz Hitler przybył dziś o godz. 11 rano do Wiednia, kończąc swój propagandowy objazd po Rzeszy i Austrii, który rozpoczął się w Królewcu.

Wiedeń przybrał z okazji jutrzejszego plebiscytu i przybycia kanclerza Hitlera wyjątkowo świąteczny wygląd. Na ulicach wybudowano cały szereg masztów, słupów i wież ozdobionych emblematami ze swastyką. Na murach rozlepiono niezliczoną ilość afiszów, nawołujących do głosowania podczas jutrzejszego plebiscytu za przyłączeniem Austrii do Rzeszy. Tramwaje, autobusy, i liczne pojazdy oblepione są również propagandowymi afiszami. Po ulicach krążą różne kolumny propagandowe. Ilość czarnych mundurów S. S. i zielonych mundurów policji niemieckiej wzrosła w sposób widoczny. Po ulicach przeciągają liczne oddziały młodzieży hitlerowskiej. Prawie każdy przechodzień ma wpiętą odznakę ze swastyką lub też słowa „ja, ja”. Liczni przekupnie sprzedają odznaki i pocztówki pamiątkowe ze specjalnymi stemplami pocztowymi. W witrynach sklepów widać już mapy „wielkich Niemiec”. Na jezdni uderza duża ilość niemieckich samochodów terenowych, malowanych w barwach ochronnych.

Kanclerz Hitler przybył pociągiem z Linzu, witany na dworcu przez dostojników niemieckich i austriackich z ministrami Hessem, Goebbelsem i Himmlerem na czele oraz przez namiestnika Rzeszy w Austrii Seyss-Inquarta i dygnitarzy austriackich.

Ryczałtowe tanie Kuracje od 1 maja 155.—

Informacje:

## IWONICZ ZDRÓJ

rad z kierownikami ruchu syjonistycznego niektórzy wybitni przedstawiciele żydostwa w Polsce, z zamiarem stworzenia nowej organizacji pod nazwą: „Rada obrony narodowej Żydów w Polsce”. Już sama nazwa precyzuje dążenia projektowanej instytucji. Ma ona skupić w swych rękach całą pomoc materialną dla żydostwa, idącą z Anglii i Ameryki.

Niektóre pisma zaopatrzyły tę notatkę w krzyżące tytuły jak n. p. „Przerażeni Żydzi tworzą Radę Obrony Narodowej Żydów” albo „Konsolidacja Żydów polskich” i upatrują w tym jakąś „intrygę żydowską”. Możemy zapewnić wszystkich okazujących obawę, że chodzi tu o ścisłe porozumienie rozmaitych ugrupowań, będąc warunkiem udzielenia pomocy dla najbardziej potrzebujących Żydów przez pewne organizacje żydowskie. W każdym razie ani nie jesteśmy „przerażeni” ani też nie tworzymy „Rady obrony”. Co się zaś tyczy konsolidacji Żydów, to jest to chyba normalny objaw. Nie kto inny, jak właśnie Roman Dmowski stwierdził, że najsilniejszym czynnikiem konsolidacji Polaków były próby bojkotu i eksterminacji oraz ucisk stosowany przez junkrów pruskich.

## Hygiena

Nareszcie jakaś akcja żydowska doczekała się uznania. Propaganda czystości wśród ludności żydowskiej podjęta przez Toz przyjęta została przez pewne pisma antysemityczne z chwalebny podziwem. „Dziennik Poznański” i „Głos Narodu” zamieszczają na ten temat niemal jednoznaczne wzmianki, pisząc:

Prasa żydowska propaguje ostatnio wśród swych wyznawców ideał higieny i czystości. Jest to akcja piękna — i co tu gadać — pożyteczna. I także bardzo zdaje się — niedziękna.

Ciekawe, czy Żydzi będą się teraz kąpać?

To uznanie dla działalności w propagowaniu higieny kwitujemy z podziękowaniem. Jeśli zaś chodzi o obawy zawarte w pytaniu: „Ciekawe czy Żydzi będą się teraz kąpać?” — to są one planne. Troszczy się już o to Toz, który ma od dawna chlubną kartę w dziedzinie troski o zdrowotność ludności żydowskiej, a który często przychodzi z pomocą także ludności chrześcijańskiej. Zamiast wyrażania tych obaw przydałaby się taka propaganda higieny wśród całej ludności miast i wsi Polski. Przecież w statystyce używania mydła ludność Polski jest jeszcze wciąż na jednym z ostatnich miejsc w krajach europejskich. (RZ)

# Macki szpiegowskie Trzeciej Rzeszy obejmują Anglię!

## Rewelacyjne szczegóły o działalności agentów nazistycznych w państwach Europy zachodniej

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

LONDYN, w kwietniu.

Nie tylko sienkiewiczowskie znaki na niebie i ziemi stanowią dla uważnego obserwatora prognozę zbliżającego się wstrząsu historycznego. Badacz problemów współczesnych musi posiadać znajomość odczytywania wielu i może bardziej skomplikowanych wskaźników. Jeżeli porównamy „krzywe” i ceny zakupna metali i bawełny w miesiącach sąsiadujących z lipcem 1914, zauważymy, że obroty towarami tymi zdumiewająco przypominają pnącą się w wyż niezdrową linię boomu zbrojeniowego dni dzisiejszych. Lecz nie tylko wskaźniki ekonomiczne ostrzegają o zbliżaniu się kryzysu. Penetracja wrogich żywiołów w społeczeństwa pokojowe nabiera znamiennej intensywności, znowuż przypominającej rok 1914.

Nie trudno się domyśleć, że elementem, który stwarza groźbę zdecydowanie zbrodniczej działalności antypaństwowej, są Niemcy rozsiani poza granicami Rzeszy. Oczywiście, że nie chodzi tu w tej chwili o działalność szpiegowską i pozostawanie w bezpośredniej zależności od wywiadu wojskowego. Problemem, który zajmuje opinię publiczną zarówno Anglii jak i całego świata jest poważnie zupełnie legalna akcja Rzeszy w organizowaniu swych obywateli. Nie są to metody nowe. Znanym jest powszechnie oburzenie, jakie zapanowało w całym świecie cywilizowanym, gdy niemal w przededniu wybuchu wojny światowej Reichstag wydał ustawę o obywatelstwie niemieckim. Postanowienie tej ustawy przewidywało, że emigrujący Niemiec może zatrzymać swe obywatelstwo niemieckie w sposób tajny, komunikując mi-

kontrolującą działalność organizacyj antyhitlerowskich. Oburzenie opinii angielskiej nie jest zresztą spowodowane tylko kontynuacją nielegalnej działalności policyjnej na terenie obcego państwa, ale także szczególnie rozsądzającej akcji dokonywanej przez Niemców zatrudnionych w przedsiębiorstwach angielskich. Panom z resortu p. Goebbelsa nie zbrakło też, ani sprytu, ani pieniędzy dla prowadzenia propagandy prohitlerowskiej przez... kuchnie. Setki i tysiące dziewcząt niemieckich umieszczono po intensywnym kursie propagandy w angielskich gospodarstwach domowych, a dużo do myślenia daje fakt, iż Berlin szczególnie zatroszczył się o zaopatrzenie gospodarstw wysokich oficerów armii i marynarki stacjonujących w ważniejszych bazach — w służbę niemiecką. I ta sprawa stała się przedmiotem interpelacji w parlamencie.

Niemniej oburzenie w Londynie wywołała ustawa o rejestracji obywateli niemieckich, ostatnio rozciągnięta na obywateli b. Austrii. W odpowiedzialnych kołach angielskich podkreślają postanowienie ustawy przewidujące utratę obywatelstwa na wypadek odmowy zarejestrowania się. Pomijając tę sprawę, kwestionariusz niemiecki zwraca uwagę władz angielskich na ściśle wojskowy charakter tej rejestracji. Władze hitlerowskie nie zadawała się żądaniem podania danych osobistych włączając oczywista rubrykę wyznaniowo - rasową, ale żądają podania rodzaju i miejsca zajęcia, stosunku do miejscowych jacek nazistycznych, odbytego szkolenia wojskowego, posiadania prawa jazdy i znajomości obcych języków. Nie ulega wątpliwości, że Gestapo będzie w najbliższej przyszłości w posiadaniu najobszerniejszej organizacji szpiegowskiej w świecie a jej kartoteki obejmować będą dziesiątki tysięcy nazwisk potencjalnych szpiegów, którzy jeżeli nie z dobrej woli, to w każdym razie pod groźbą zastosowania wobec „zakładników” pozostałych w postaci bliskich w Rzeszy, odpowiednich środków, staną się powolnym narzędziem tej wytrawnej organizacji wywrotowej.

Dalsza wreszcie afera, która pasjonuje i niepokoi równocześnie poważnie opinię angielską, to sprawa popierania przez Niemcy działalności zagranicznych organizacyj faszystowskich. Łączy się to ze znanymi rewelacjami w parlamencie belgijskim co do działalności t. zw. European Press Agency Ltd. z siedzibą w Londynie. Ostatnio ujawnione skromne na razie szczegóły wymownie wskazują na rozmiary spisku, którym Niemcy pragną Europę rzucić do swych stóp. T. zw. European Press Agency została założona przez niemieckie ministerstwo propagandy dla finansowania i obsługi zarówno pewnej części prasy francuskiej, prasy Mosleya, jak i dla założenia wielkiego dziennika antykomunistycznego w Belgii. Spółka ta prowadzona była przez jednego z bardziej znanych solycytorów londyńskich oraz przez niejakiego dra Behma, adwokata berlińskiego. Równocześnie jednak dyrekcja tej agencji była identyczna z kierownictwem nowej fabryki gliceryny i produktów kwasowych założonej niedawno w Gravesend pod nazwą „British Glycerine Manufacturers Ltd”. „Dziwnym” zbiegiem okoliczności całość maszynarii została zakupiona w Niemczech, ponieważ „nie można” było nabyć odpowiednich maszyn na miejscu. Ponieważ chodziło rzekomo o uregulowanie zapłaty za maszyny w markach nie-

### ZDAŻYCIE !!



PRECYZYJNY ZEGAREK  
RECORD-GENEVA  
NIGDY NIE ZAWODZI

mieckich, zaproszono do Gravesend dwu pracowników niemieckich, adwokata von der Goltza i znowuż tego samego pana dra Behma. Już w czasie podróży tych panów pękła bomba w parlamencie belgijskim z rewelacjami o finansowaniu prasy faszystowskiej. Nim panowie z Berlina dojechali do portu angielskiego, władze portowe otrzymały nakaz Home Office'u nie wpuszczania „miłych” gości na terytorium wysp brytyjskich. Jak niepyszni odjechali ci ważni panowie tym samym okrętem, nie zdając sobie sprawy jaką „przysługę” oddaje im ambasada hitlerowska, dezawuuując ich rzekomo prywatny przyjazd protestem przeciwko ich niewypuszczeniu.

Akcja taka wyraźnie wskazuje jaką wagę przywiązywali Niemcy do powstania nowej placówki zbrojeniowej Anglii pod łaskawym

### PIĘKNE KOSZE ŚWIĄTECZNE

już od zł. 12.—

כשר של פסח

Kawę, herbatę, czekolady, ŚLIWOWICĘ, WINA PALESTYŃSKIE, WĘGIERSKIE, oraz wiele innych artykułów paschalnych poleca

**PERLBERGER & SCHENKER**

Kraków, Grodzka 48 Telefon 103-08

patronatem zjednoczonych faszystów niemiecko - belgijskich. Projekt pana Goebbelsa był w rzeczy samej bardzo prosty. I subwencjonowanie prasy gadzinowej ma swoje granice. Zamiast stałego zasilania dewizami przekupionej prasy, powstał w Berlinie projekt stworzenia „samowystarczalnej” (oczywista finansowo) prasy wywrotowej. W tym celu stworzono poważne przedsiębiorstwo, które w czasie gorączki zbrojeniowej musi dać poważne dochody. Wyposażeniem tego przedsiębiorstwa zajęli się hitlerowcy, dając całość maszynarii. Resztę zapłacili belgijscy zwolennicy p. Degrelle'a. W ten sposób po jednorazowej wpłacie zabezpieczono prasie gadzinowej pewny dochód wyciągnięty obficie z kieszeni angielskiego podatnika, co napewno nie martwi zbytnio p. Goebbelsa. Poza tym Niemcy w wypadku udania się tej imprezy weszliby w posiadanie bardzo ważnej gałęzi przemysłu, która zajmuje się nie tylko poprawą cery pięknych pań... „Dziw-

(Dokończenie na str. 8).



Pulchne i smaczne, ba pieczone na proszku do pieczenia Dawa. Dawa nie pozostawia posmaku.

## Dawa

Dr. A Wander S.A. Kraków.

ministerstwu spraw wewnętrznych w Berlinie odpowiednią deklarację. Pamiętne są także skutki tej perfidnej akcji, jakie okazały się w ocenie lojalności osób pochodzenia niemieckiego w krajach imigracyjnych. Był to także znakomity wskaźnik, że Niemcy przygotowują się do zakrojonej na olbrzymią skalę działalności szpiegowskiej.

Angielska opinia publiczna jest poważnie zaniepokojona prawie co dnia ujawnianymi się szczegółami wywrotowej działalności elementu niemieckiego na terenie wysp brytyjskich. Znane są już z telegramów interpelacje liberalnego posła Mandera dotyczące nielegalnej działalności Gestapo. Odpowiedź ministra spraw wewn. sira S. Hoare była bardzo ostrożna, niemniej jednak wiadomym jest, iż Home Office pilnie obserwuje tę wywrotową akcję, mającą na celu nie tylko kontrolę obywateli niemieckich, ale wprost

DR I. SCHIPPER

# 20 lat HABIMY (1918-1938)

## Z okazji występów Habimy w Krakowie



Rowina jako Judyta w „Urielu Acosta“.

Teatr — kwuca, wspólnota opętanych idea pracy. Wyjątkowy teatr. Nie tylko w dziejach teatru żydowskiego. Wyjątkowy, także w ogólnej historii teatru.

Było ich przed 20-tu laty dziesięciu. Dziesięciu entuzjastów sztuki scenicznej. Dziesiątka pobożnych, tworząca wedle uświęconej tradycji żydowskiej — gminę „minian“. Dziesiątka... dyletantów. Ożywiał ich jeden cel: służba u ołtarza Melpomeny. Nikt z nich nie myślał o laurach scenicznych, o blasku, sławie. Nikt z nich nie myślał o sobie. Wszyscy marzyli o scenie, o pierwszej scenie hebrajskiej. Opętani idea, dajmonem, uważali siebie za instrument. Byli skromni, cisi, ofiarni. Byli glebą, paloną — jak ziemia palestyńska — żarem słońca — idei, glebą, spragnioną dżdżu. Zwrócili się do otoczonego aureolą sławy Stanisławskiego. Zwrócili się po technikę gry, po doświadczenie. Mistrz nie odmówił. Dał im swego ucznia pomocnika, Wachtangowa. I stało się coś całkiem osobliwego: zatarła się granica, znikł nauczyciel, znikli uczniowie, powstała gmina, w której wszyscy byli nauczycielami i uczniami zarazem.

Zadnej tradycji. Nie pomoże doświadczenie innych. Zadne „izmy“! Gra zespołowa, naturalizm, kultura oratorska, plastyka... Wszystko to piękne i dobre. Lecz nie zaspokaja. To i jeszcze coś nadto! A może tylko to „coś“ to nowe, które tkwi gdzieś w nieświadomości, w krwi, w „rasie“ i trzeba je dopiero na wierzch wydobyć?!

Nieodżałowany Wachtangow odgadł zadanie: zamiast uczyć, studiował to „coś“, co leżało we krwi uczniów, sondował ich głębi. Aż pojął, że ci opętanci, to szczególny materiał. Ze szkoła mistrza Stanisławskiego nie może być ich szkołą. Ze dla tych ludzi przestrzeń nie jest otoczeniem — „milieu“, a czas — zszeregowaniem chwil. Ale że dla nich przestrzeń i czas są centrami energii, dynamiką. Ze zatem gra sceniczna, ich gra sceniczna musi być rytmicznym wyładowaniem sił duchowych, przemianą ich potencjonalnej energii w kinetyczną. I bodaj, czy byłoby się udało reżyserowi — uczniowi i uczniom — nauczycielom wydobyć to nowe „coś“, gdyby nie przyszedł z pomocą autor osobliwej sztuki żydowskiej, która wkrótce miała się stać rewelacją „europejską“, słowem: gdyby nie Ań-ski i jego „Dybuk“. Wnikliwość Wachtangowa, opętanie „habimowców“ i ten bodziec najsilniejszy: „Dybuk“ Ań-skiego, sztuka, czerpiąca soki z folkloru żydowskiego i wizyj chasydzkich — to wszystko razem dopiero utorowało drogę „Habimy“ do nowego stylu gry, do gry „habimowej“.

Habima odnalazła się, znalazła swą istotę w grze — że tak powiemy — supernaturalistycznej. Założeniem gry w „Dybuku“, nigun — melodia. Gra zaś sama polega na rozprowadzeniu lejtmotywu w różnych rytmach. Aktorzy, maski, dekoracje, rekwizyty — wszyscy i wszystko dostrojone do lejtmotywu. Struny tej samej harfy. Gdy zagra jedna struna, za-

drży druga i dalsza i na swój sposób rozprowadzi ten sam „nigun“. Współdrżanie — duch wspólnoty, duch „kwucy“ — manifestuje się w każdym słowie, w każdym ruchu. Gra czyni miejscami wrażenie, jakby z jednego aktora przenosiły się iskry do drugiego. Albo jakby jeden był echem drugiego (niezwykły Friedland — gabaj cadyka, echo mistrza).

\* \* \*

Pierwszy etap rozwoju Habimy zakończył się „Dybukiem“. Był to punkt szczytowy.

Na szlaku po przez diasporę stopniała kwuca: odpadł Wardi i jego żona, Chaja Grober, odpadli, jak gałęzie, oderwane od pnia, i... zwiędli. Podzielili los „odszczepieńców“. Glebą ich była kwuca, poza kwucą stali się... zerwaną struną. Reszta wytrwała w wspólnocie i dobiła tam, gdzie ostatnia stacja chaluców — do Palestyny.

Z napięciem czekaliśmy na nowy punkt szczytowy. Tym, czym był Wachtangow w pierwszym etapie, stał się dla Habimy genialny Diky w drugim jej etapie rozwoju. W etapie palestyńskim. Pierwszymi dojrzalymi owocami nowych zmagani, tym razem już w zetknięciu z ziemią ojców, były: komedia Szalom-Alejchema „Skarb“ i Calderona „Korona Dawida.“ W „Skarbie“ — jakby ostatnie spojrzenie na diasporę (spojrzenie z wysokości Karmelu), w „Koronie Dawida“ — pierwsze spełnienie dawnego snu: przejście do tematyki biblijnej. Groteska i... misterium biblijne. I zaraz potem: postacie biblijne, ognisty Amnon, dziewica —

**Lilipul**  
SPOZYWCZO-CHEMICZNE ZAKŁADY PRZEM. HANDL.  
SPÓŁKA OGRANICZONA, ODPOWIEDZIALNOŚĆ  
Warszawa, Młocińska 9.  
Polecamy nasze znanej dobroci wyroby  
**proszek do pieczenia „LILIPUT“**  
cukier wanilnowy, olejki do pieczenia i t. p.  
na nadchodzące święta wielkanocne  
כשר לפרסם

grzesznica Tamara, lew Dawid, Iwiątka — syny Dawidowe. Zafętnił Wschód! Odstończyły się granitowe pokłady duszy wschodu. „Czyhający na Boga“ Rosjanin Diky stał się wymarzonego reżyserem habimowców. Zniknął na całe tygodnie w pustyni, wałęsał się po górach palestyńskich, uciekał do beduinów i derwiszów, napychał sobie nozdrza rozpalonym piachem pustynnym, szalał z derwiszami, wchłaniał w siebie, pożerał wschód, ten nietknięty cywilizacją europejską. Kiedy wracał do kwucy, do oczekujących go habimowców, był majestatyczny i wyzywający, jak góry Jehudy, gorący jak południe koło jeziora Kineret, to znowu zimny, jak

## JASNEJ SŁONCA

### NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG



Wierszowiec jako Uriel Acosta



Ben-Chaim jako Ben-Akiba

noce jerozolimskie. Wracał do kwucy by zabrać chaluców w strony, w których widział bohaterów z misterium Calderona. I powstało widowisko, jedyne w swoim rodzaju. Habima stała na nowym szczycie: chłodny klasycyzm, koturnowy, odmierzony, mocno wciśnięty w ramy z nieodłącznymi „tyradami“ — jako tło, a na tym tle — orgazm zapierający oddech, dynamika, rzucenie aktora na fale własnego temperamentu zajaśniała trójgwiazda Habimy: Rowina, Meskin i Finkiel. Rowina — melodia z „Żyda wiecznego tułacza“ i „Dybuka“, przemieniła się w żywioł, który dyszy żarem pustynnym, spala siebie i otoczenie. — Habima osiągnęła drugi punkt szczytowy swej gry.

\* \* \*

„Dybuk“ i „Korona Dawida“ — dwie wielkie manifestacje kwucy teatralnej. W „Dybuku“ zrównanie wszystkich członków kwucy w obowiązkach i prawach, współdrżanie w takt lejtmotywu. W „Koronie Dawida“: Kwuca ja-

**PŁASZCZE gumowe i impregnowane**  
**„PRZEMYSŁ - LINOLEUM“**  
KRA. ÓW, RYNEK GŁ. 10.

ko tło dla indywidualności (indywidualności, nie indywidualizmów), kwuca jako gleba, z której wydobywają się żywioły. W „Dybuku“ — związanie jedną melodią, rytmem. W „Koronie Dawida“ — wyłanie się lejtmotywu, narodziny indywidualności.

A potem...

Potroił się bez mała repertuar: jest i Szekspir i Molier, z żydowskich zaś autorów przybył Sekler i Feuchtwanger („Zyd Suess“). Habima pomyślała o „chlebie codziennym“, o „żelaznym repertuarze“, który pielęgnuje każdy teatr reprezentacyjny, pomyślała o klasykach dramatu światowego, nie zaniedbując przy tym sztuki rodzimej. Spróbowała też sił

SZ. GOTTLIEB

# Nieznane osiedla żydowskie w Afryce północnej

## Wśród żydowskich kowali w pustynnej wiosce

(Od naszego specjalnego wysłannika)

TRYPOLIS, w kwietniu.

I.

Po kilkudniowym pobycie w Trypolisie nadzedł wreszcie czas, by wyruszyć w głąb Libii. Przede wszystkim interesują mnie te okolice, w których znajdują się znaczniejsze osiedla żydowskie.

Przed wyjazdem moim do Afryki północnej słyszałem już o Żydach żyjących w jaskiniach Libii. Wspominał o nich Prof. Slousch w swej pracy historycznej o dziejach Żydów w krajach Afryki północnej. Od czasu gdy uczony ten przeprowadził archeologiczne badania w Libii, minęło jednak przeszło dwadzieścia lat. Ciekaw zatem byłem, jak się sprawa dziś przedstawia, czy jaskinie w głębi Libii ciągle jeszcze nieprzystępne są dla nowoczesnej cywilizacji. Zwróciłem się po informacje do gminy żydowskiej w Trypolisie. Wiele jednak nie mogłem się tam dowiedzieć. Żydzi trypolitańscy nie wykazują większego zainteresowania dla Żydów zamieszkałych w głębi kraju już na samym po graniczu Sahary. Zdołałem jedynie ustalić, że z Tygriną (nazwa miejscowości, w której żyją Żydzi-jaskiniowcy) nie ma połączenia kolejowego ani autobusowego. Tego samego wieczoru jeszcze zamówiłem dorożkę samochodową w jednym z miejscowych garaży, by następnego dnia wyruszyć w tę niecodzienną dla mnie drogę.

O godzinie 6 rano, prawie ze wschodem słońca, wyjeżdżamy z Trypolisu. Szofer jest Włochem. Służył w armii włoskiej podczas kampanii abisyńskiej, w której wziął udział przez cały czas wojny. Po demobilizacji zatrzymał się w drodze powrotnej z Etiopii w Trypolisie. Miało mu się spodobać i postanowił tu pozostać. Jako były kombatan, bez trudności uzyskał koncesję na prowadzenie garażu. Zrozumiał, że w kraju o wyśmienitej sieci szos, garaż powinien prosperować. Koncesja jest w dzisiejszych czasach rzeczą bądź co bądź bardzo ważną, ale dla założenia podobnego interesu potrzebne są znaczne inwestycje. Rozejrzył się za współnikami i wkrótce ich znalazł w postaci dwóch bogatych Arabów. Obliczenie Włocha było słuszne, dziś jest bowiem współwłaścicielem jednego z największych garaży w Libii, a kilkadziesiąt najnowocześniejszych aut jest stale w ruchu.

Mimo to Armando (nazwisko Włocha, o którym w tym wypadku mowa) nadal sam pracuje i z największą rozkoszą prowadzi samochody po przez dalekie przestrzenie Libii. Pokochał ten nawpół dziki jeszcze kraj, jako swą drogę ojczyznę.

Armando zachwycony jest pięknem okolicy, przez które kmię obecnie nasze auto.

Znajdujemy się na szerokim szlaku prowadzącym po przez oazę trypolitańską. Okolica

swych w sztukach „salonowych”. Wszystko to bardzo poprawne, dostojne, a może aż nadto dostojne. I ma się czasem wrażenie, że czasy Wachtangowa, Diky'ego już się stały legendą i że żyje się już tylko ciepłem tej legendy. Słyszysz się żale: owe charakterystyczne skargi na brak odpowiedniego repertuaru, jak gdyby w okresie Wachtangowa i Diky'ego repertuar był odpowiedniejszy, bogatszy...

Nareszcie przemówiła biblia w całej swej monumentalności i prostocie. Przedstawienie — mit, nabożeństwo. Diky pchnął Habimę ku biblii przez Calderona.

Czy dalsza droga Habimy wieść będzie, jak poprzednio, per aspera ad astra, powątpiewać może tylko ten, kto nie wierzy w ożywcze siły, spływające na człowieka żydowskiego przy zetknięciu się z ziemią żydowską. Takich zaś jest coraz mniej!



W OBRONIE ŻYCIA

*należy użyć broni*

W OBRONIE ZDROWIA

*patentowanych tutek p.p.*

**DWUWATKI** lub  
**PREPAROWATKI**

FABRYKI TUTEK „SOKÓL” W. KWAŚNIEWSKI I F. PACHOLCZYK W WARSZAWIE

oświetlona przejeźdną przebogata zielenią i niezwykle bujną roślinnością. Widać, że natura pełną garścią obdarzyła tu ziemię swymi bogactwami.

Przejeżdżamy przez bramę i mijamy mur otaczający część oazy.

Mur został pono wzniesiony przez samych Włochów po ich wkroczeniu do kraju i służył w pierwszych czasach jako bastion obrony przed napadami tubylców. Napady te — opowiada mi Armando o tym co słyszał od innych — powtarzały się z pewnymi przerwami do końca roku 1930. Później nastąpił zwrot. Władze nasze zdecydowały się wreszcie na energiczne wystąpienie i uchwyciły Arabów za łąby. To poskutkowało. Od owego czasu ład i porządek panują w kraju tym.

Armando korzysta ze sposobności, by wylusz-

owanej szosy. Nieco dalej lśnią białe domki kolonistów otoczone palmami. W sąsiedztwie znajdują się zazwyczaj plantacje pomarańczy.

Oaza Trypolisu rozpościerająca się wzdłuż wybrzeża nie sięga w głąb kraju dalej aniżeli 6—8 km., ale wiosną jest to istny raj na ziemi. Wody jest tu podostakiem, opady są dość znaczne, a ziemia bardzo urodzajna.

Zbiory trwają bez przerwy prawie przez cały rok. Spotyka się tu wszelkiego rodzaju drzewa owocowe, brzoskwinie, palme daktylowe, figi, plantacje pomarańczy, cytryn, ponadto prawie zawsze jest dobry urodzaj na pszenicę, jęczmień, kartofle i td. Nie brak też plantacji tytoniu. Armando zwalnia tempo. Jesteśmy upojeni pięknocią natury, rozkwitłe krzewy rozciągają dookoła miłą woń.

Wkrótce zbaczamy jednak z głównej szosy.

Wjeżdżamy do wioski Amrus, zamieszkałej prawie wyłącznie przez Żydów.

Zdaleka dochodzą do naszych uszu odgłosy uderzeń młotów. W Amrus żyje przeszło dwięście rodzin żydowskich, włoska posiada jednak około 50 kuźni. Amrus — to słynna wioska kowali żydowskich. Arabowie wiedzą, że lepszych kowali aniżeli w Amrus nigdzie nie znajdują. Żydzi z Amrus słyną też ze swej pracowitości i zręczności. Silne mięśnie, cera mocno opalona i atletyczna budowa ciała — oto typ Żyda amruskiego. Wchodzimy do kuźni. Młoty padają na rozpalone żelazo, iskry rozlatują się, a ludzie tak tu są zaharowani, że szkoda im chwili czasu na rozmowę z przybyszami. Żydzi amruscy są czymś zgoła odmiennym aniżeli rozleniwione otoczenie arabskie.

Kowale amruscy naprawiają wozy, produkują wszelkiego rodzaju narzędzia domowe u nich też znajdują się składy starego żelaznictwa.

We wiosce panuje ruch jak w mieście, a Armando ma nielada zadanie: poprowadzić maszynę po przez szosę, którą rój dzieci obrał sobie jako wygodne miejsce zabaw.

Żydzi amruscy odznaczają się pobożnością, jak zresztą w ogóle Żydzi libijscy, zbierają się codziennie na modlitwę w bożnicy, mimo to nie wiele wiedzą o żydostwie.

Po wydostaniu się z wioski znajdujemy się znowu na głównej szosie.

Wykraczamy szybko poza teren oazy, zmienia się też krajobraz.

Gospodarstwa kolonistów są coraz rzadsze. Zaczynają się stopy.

Miejsce drzew owocowych zajmuje tu drzewo eukaliptusowe oraz gdzie nie gdzie karłowata akacja australijska.

Mija godzina, dwie.

Obraz staje się co raz bardziej jednostajny.

W rzadkich tylko odstępach czasu spotykasz się Araba jeżdżącego na swym mule. Skwapliwie podnosi rękę dla pozdrowienia przejeżdżających. Nieokrzesany przedtem Arab pustynny przyzwyczajony został do uległości. Poza tym mijamy po kilkadziesiąt kilometrów i nie spo-



żyć swój własny pogląd na kwestię arabską. Sądzi, że ma pewne doświadczenia w tym kierunku, chociażby na tle jego stosunków handlowych z współnikami swymi.

— Arabowie — twierdzi Armando — dopóty są silni, póki przypuszczają, że partner jest słaby. Skoro przekonają się jednak, że partner nie zamierza im folgować, od razu zmieniają taktykę. My, koloniści włoscy, staramy się, w myśl poleceń otrzymanych od naszych władz zwierzchnich, respektować zwyczaje i tradycje arabskie. Unikamy też obrazy uczuć religijnych ludności muzułmańskiej, ale biada Arabowi, który odważyłby się podnieść rękę na Włocha... Do nas — twierdzi Armando — Arabowie odnoszą się z pełnym szacunkiem, bo wiedzą, że chociażby najmniejsza próba sprzeciwiania się rozkazom naszej władzy, będzie bezwzględnie stłumiona. U nas — podkreśla Armando z dumą — nie zdarzą się podobne wypadki jak pod władzą Anglików w Palestynie...

Szerokie liście kaktusowe po obu stronach szosy powstrzymują fale piaskowe jakie wiatr pustynny przynosi z sobą, od zasypiania asfal-

# HERBATA „RÓŻA CESARSKA“ firmy KIACHTA JEST NAJLEPSZA

tykamy żywej duszy. To jest właśnie Libia. Poza oazami kraj piaszczysty i pustynny spoczywa w martwym milczeniu. Skamieniała i po części pokryta płaskim gleba nie sprzyja egzystencji żyjących istot.

Około południa ukazują się kontury pasma górskiego.

Jesteśmy niedaleko Garianu! — oświadcza szofer, który przyspiesza bieg samochodu.

Zjeżdżamy w dolinę, po chwili serpentynową drogą zaczynamy się wznosić coraz wyżej po grzbiecie Dżebel-Garian. Ze szczytu sąsiedniej góry spozierają ku nam trzy litery wyciosane widocznie z kamienia i zestawione w słowo „Dux“. Jest to jedyne znamię przypominające, że nad tymi pustymi skałami sprawuje władzę Italia.

Gdy auto nasze po przekroczeniu szczytu pasma górskiego zaczyna znowu zjeżdżać w dół, mamy przed sobą miasto Garian.

Na pierwszy rzut oka kilka większych budowli. Są to gmachy włoskiej administracji. Garian jest bowiem głównym ośrodkiem większego okręgu pustynnego.

Dalej następują koszary wojskowe, a dopiero w dalszym planie pojawia się kilkanaście domków tubylczych.

Pierwsza nasza droga w Garian prowadzi do małej gospody włoskiej, gdyż obaj odczuwamy już potrzebę pokrzepiającego posiłku.

Młoda czarnooka Włoszka zjawia się na nasze spotkanie z młde brzmiącym:

— Bon giorno, signori!... Bardzo prosimy, po przejeździe przez pustynię, obiad nasz doskonale smakuje...

W tym wypadku słowa zachęty są zupełnie zbyteczne.

Zasiadamy do stołu i Armando chciwym wzrokiem wyczekuje już keinera.

## Macki szpiegowskie Trzeciej Rzeszy

(Dokończenie ze str. 5-tej)

nym” dalszym zbiegiem okoliczności po rewelacjach belgijskich i po odesłaniu do domu germańskich adwokatów European Press Agency Ltd. zbankrutowała, nie zapłaciła swemu naczelnemu redaktorowi francuskiemu ani grosza, a jej jedyny angielski dyrektor... znikł. Zaniepokojony takim obrotem sprawy belgijski gauleiter p. Degrelle zjawił się nagle w Londynie ze swym naczelnym doradcą finansowym p. Wyns, który dowcipnie łączy w swym ręku resort finansowy i... spraw zagranicznych, tak jakby obie te sprawy były wzajemnie od siebie zależne. 'To oczywiście nie przeszkodziło obu panom przy sięganiu na brodę Mahometa, iż rexiści nie otrzymali 110,000 £. Co do niższych kwot, oczywista żadnych zaprzeczeń nie było. Ale w miejsce kwitów na odbiór sum, okazał p. Degrelle wywiad z „Daily Telegraphem”, w którym powiada tak: „Co do sprawy Eupen i Malmedy cedowanych na naszą rzecz przez Niemcy, będziemy napewno przygotowani do dyskusji, gdy odpowiedni czas nadejdzie. Jeżeli okaże się wśród części mieszkańców prawdziwą chęć powrotu do Niemiec, oparta na założeniach rasowych, wtedy napewno rozpatrzmy sprawę spokojnie i bez nerwów”.

Trudno oczywista spodziewać się od p. Degrelle'a oświadczenia co do wyników konferencji londyńskich, niemniej jednak można być pewnym, iż większość rozmów poświęcona była problemom ratowania kokosowego interesu glicerynowego i reorganizacji finansowej agentur hitlerystów zagranicznego.

Na tym kończy się na razie dawka rewelacji, jaką zaskoczono publiczność brytyjską o funkcjonowaniu jednej z najniebezpieczniejszych organizacji wyrotowych i anarchistycznych jaka zna historia świata. Przechodzi przez świat krzyk ostrzeżenia: Strzeżcie się narody — Niemiec chwytą za gardło!

ARGUS.

## Z MODY

## Kropki, grochy, kółka...



## SCHREIBER, Floriańska 32 OLBRZYMI WYBOR WEŁEN KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

(s) Już przed kilkoma sezonami materiały w kropki oświadczyły modę i cieszyły się jak największą sympatią naszych pań. Ale każdorazowa moda ma krótki żywot, odradza się jednak zazwyczaj po kilkunastu latach.

Obecna moda letnia będzie stała pod znakiem — muchomorów. Tafty, jedwabie i cienkie materiały wełniane ozdobione będą różnego rodzaju punktami, groszkami i kółkami. Materiały te są bardzo żywe i pogodne i nadają się na każdą porę dnia. Oto kilka najnowszych modeli:

bez względu na to, co ją w danej chwili pochłania: dom, praca, sport czy zabawa — znalazła w Benigninie wszystko, co jej cerę znakomicie oczyszcza i odświeża, i co jej nadaje ciągle blasku i powabu. Ileż zyskała czasu, nerwów i pieniędzy!

BENIGNINA KREM, MYDŁO, PUDER.

Pierwsza rycina, to sukienka żakietkowa, związana przyszyty i w pasie na kokardki. Do tego szal jednokolorowy, gładki.

Drugi nasz model, to sukienka z bolerką. Spodniczka układana we fałdy, rękaw szeroki, trzykwartowy, też we fałdy, bluzeczka jasna, gładka.

Trzeci, to lekki płaszcz względnie narzutka czarno biała, noszona na gładkiej, skromnej sukni czarnej albo białej.

Czwarty nasz model, to sukienka popołudniowa, z przodu marszczona.

Co do kolorów, to poza zawsze modnymi czarno-białymi i granatowo-białymi, przyniesie nam moda letnia wielki wybór żywych i kontrastujących kolorów. Wielkie domy paryskie lansują błękit z jasno zielonymi, pastelowymi groszkami, wiśniowy z punkcikami piaskowymi i modny szlwkowy z kropkami w „przybrudzonej” różowym.

## A. P. CZECHOW

## OMYŁKA

Ilja Sergiejewicz Peplów i jego żona Kleopatra Petrowna stali pod drzwiami, nad słuchując gorliwie. Tam za drzwiami miały w małym pokoiku nastąpić oświadczenia miłosne między nauczycielem Szupkinem a ich córką Nataszą.

— Połknij wędkę! — szeptał Peplów, drżąc z niecierpliwości i zacierając ręce. — Uważaj tylko dobrze, Petrowna, gdy zaczną mówić o uczuciach, zdejm natychmiast ze ściany ikonę, a potem wejdźmy do pokoju, by dać nasze błogosławieństwo... Jakoś to już pójdzie... Błogosławieństwo z ikoną jest wiążące i niezłomne... Nie można się wykręcić, nawet jeśli się pójdzie do sądu.

Ale tam za drzwiami toczyła się następująca rozmowa:

— POCO te głupie żarty — mówił Szupkin, pocierając zapałkę o swe spodnie w kratki — nie napisałem do pani żadnego listu!

— Jakżeż jednak mogłabym znać charakter pańskiego pisma! — roześmiała się ironicznie dziewczyna, która uroniła klika łez, ale zaraz sięgnęła po lusterko. Natychmiast poznała pańskie pismo. A co dziwniejsze: Pan chce być nauczycielem kaligrafii, a pisze tak, jak gdyby kurza łapka przeleciała przez papier. — Czego już pan może nauczyć, jeśli pan sam tak szkaradnie pisze.

— Hm!... Nic nie szkodzi. Przy nauce kaligrafii

nie chodzi wcale o pismo, chodzi tylko o to, by uczniowie nie zasnęli. Głupstwo pismo! Jednemu z uczniów daje się linię po łbie, a drugiemu powyżej kolan... Co za głupstwa pani wygaduje. Nekrasow był, jak wiadomo, pisarzem, ale jak on pisał! Można przekonać się, gdy się bierze jego dzieła zbiorowe do ręki.

— Tak, ale to był Nekrasow, ale pan... — (wzdycha). Z największą przyjemnością wysłabym za pisarza, bo tenby wciąż układał wiersze na moją cześć.

— Wiersze ja też mogę pisać, jeśli pani sobie tego życzy.

— A o czym, jeśli wolno wiedzieć? — O miłości... O głębokich uczuciach, o pięknych oczach pani. Gdy pani je czytać będzie, będzie się pani zalewać łzami. A potem czyż będę mógł ucałować rączkę pani?

— Na co właściwie mamy czekać, może pan to teraz już uczynić!

Szupkin zerwał się i rzucił się ku okrągłej świeżym mydłem pachnącej rączce.

— A więc tak, zdejm ikonę — nalegał Peplów, trącając żonę. Zbladł ze wzruszenia, zapinając surdut. Wejdzmy! Hop!

I nie wahając się ani sekundy, otworzył drzwi.

— Moje dzieci — wykrztusił, otworzył ramiona, a następnie wytarł oczy. Niech was Bóg pobłogosławi moje dzieci... Bądźcie szczęśliwi



## CZTEROWIERSZE

## PLEBISCYTOWE DEDYKACJE

## Komuś...

Znów śmierć samobójców kosi  
W Wiedniu dziś życie — to chwilkę  
Sprawdzi się wreszcie: wilk nosił  
— — niosą już wilka.

## Ministrowi propagandy

Choć słowem walczysz, nie mieczem,  
K r e w twych poczynaniach osnową  
Sławę zdobyłeś — nie przeczę —  
— — herostratową...

## Wielkiemu łowczemu

Kolekcjonujesz zaszczyty  
Jak chłopiec, co znaczki zbiera.  
Na cóż masz jeszcze apetyt?  
— — tytuł Führera...

Pierwszemu namiestnikowi  
i ostatniemu kanclerzowi

Daremne były twe znoje,  
Choć Austrii jesteś grabarzem  
Twój wyrok: gdy zrobił swoje —  
— — murzyn iść może...

## Schuschniggowi

Zdradzona, zgnębiona dusza  
Pod strażą wciąż w Belwederze.  
Czy bodaj może zaufać  
— — swej pięknej Verzei?

## Na śmierć Fey'a

W smutnym losie majora  
Widzę zemstę nierychliwą  
Cóż z karą innego potwora  
— — też sprawiedliwą?...

## Pewnemu dygnitarzowi

Ze czasy zmieniają ludzi  
Od lat najmłodszych to słyszę.  
Jest tak: w kim k r e w się obudzi  
— — „Heil Hitler!” pisze...

## Wiedńczykom i Wiedniowi

Plebiscyt miał być, — więc będzie,  
Spóźnienie nie gra roli  
Na widok pruskich orędi  
— — serce nie boli?

Głosować masz: nicht versäumen  
Wolności daninę złóż!  
Zegnaj du Stadt meiner Träume,  
— — nie ujrysz mnie już!

ZMQ-RA.

## I... pomnażajcie się.

— I przyjmijcie moje błogosławieństwo... —  
dodała matka zalana łzami — bądźcie szczęśliwi,  
moi drodzy! O, zabiera mi pan jedyny  
mój skarb! — zwróciła się do Szupkina —  
niech pan kocha moją córeczkę, niech ją pan  
uszczęśliwi. — Szupkin ze zdziwienia i strachu  
aż otworzył usta. Ten napad rodziców był tak  
nagły i tak przygotowany, że nie mógł ani słowa  
wydobyć.

— Wpadłem! Dostali mnie — pomyślał, omdlewając prawie ze strachu. Niech się Bóg  
nad tobą ulituje, tak łatwo stąd się nie wydostaniesz!

I pokornie schylił głowę, jak gdyby chciał  
powiedzieć: „No trudno, jestem zwyciężony.”

— Przyjmijcie moje... moje błogosławieństwo —  
ciągnął dalej ojciec swoje zbożne dzieło. Nataszo,  
córeczko moja, wstań. A ty matko podaj mi ikonę.

Lecz nagle ojciec zapomniał o płaczu, a  
twarz jego wykrzywiła się ze wściekłości: —  
Głupia babo! — krzyknął ze złością na żonę —  
czyś straciła zmysły? Czy to jest ikona?

— Ach mój Boże!

Co się stało? Nauczyciel kaligrafii podniósł  
nieśmiało oczy i natychmiast skonstatował, że  
jest uratowany. Matusia w pośpiechu zamiast  
ikony zdjęła portret literata Laszczynikowa. Stary  
Pepłowi i jego żona Kleopatra Petrowna stali z  
portretem w ręku i nie wiedzieli co mają powie-  
dzieć. Nauczyciel kaligrafii skorzystał z tej  
sposobności i wymknął się pospiesznie.

(Tłum. — si.)

## Notatki literacko-artystyczne

## Czy wiesz, kto to jest?

Jak swego czasu zapowiadaliśmy, ukazała się w tych dniach encyklopedia pt. „Czy wiesz kto to jest?”, wzorowana na wydawnictwach obcych, zwłaszcza anglosaskich — „Who is who?”. Dzieło to, opracowane pod ogólną redakcją Stanisława Łoży, ukazało się nakładem Głównej Księgarni Wojskowej i liczy 5000 nazwisk znanych powszechnie osób, których krótkie a treściwe życiorysy rozmieszczone na prawie 900 stronach in quarto. Wydawcy zatroszczyli się również o konieczne dla takiego wydawnictwa, stałe uzupełnienia. Pierwsze takie uzupełnienie ukaże się już z początkiem r. 1939. Dzięki specjalnemu urządzeniu technicznemu, suplement ten będzie włączany wprost pod właściwe litery alfabetu, ułatwiając tym sposobem szukającemu orientację i pozwalając utrzymać wydawnictwo przez długi czas w aktualności. Poszczególne arkusze tej encyklopedii nie są zeszywane, ale za pomocą dwóch mosiężnych śrub przymocowane do okładki. Wystarczy odkręcić gwinty, aby umieścić dodatek na właściwym miejscu. Należy również z uznaniem podkreślić stronę graficzną i staranną korektę, co dla takiego typu wydawnictwa jest rzeczą pierwszorzędną wagi.

## PRAWDZIWA ROZKOSZĄ DLA PALACZA

są zwijk. do papierosów

## „ALTESSE” - „PEŁNOWATKI”

Amerykańscy wydawcy  
bojkotują kongres lipski

Poważny tygodnik „The Publishers Weekly” donosi, że Amerykańska Federacja Wydawców Książek oficjalnie zapowiedziała, że nie weźmie udziału w Międzynarodowym kongresie wydawców, jaki odbędzie się w Lipsku, w czerwcu br. Stanowisko swoje Amerykanie motywują tym, iż Niemcy na rynku księgarskim postępują w stosunku do innych państw nielojalnie, choćby nie respektując postanowień poprzednich kongresów. W tym stanie rzeczy delegacja amerykańska nie czuje się w obowiązku przyjechać na kongres niemiecki.

## Książka o Londynie

Nakładem wyd. Reynal and Hitchcock ukaże się wkrótce ciekawa książka Roberta Sinclair'a pt. „The Big City” (Wielkie miasto). Będzie to studium o życiu wielkomiejskim, w tym wypadku o blaskach i nędzach Londynu, wielkiej metropolii świata. Dzieje, architektura, życie, walka o chleb, zabawy i zwykłe tragedie wielkiego miasta — oto treść tej książki. Na przykładzie Londynu, autor wysnuwa ogólne wnioski o życiu w stolicach mając na myśli Paryż, Berlin, New York, Rio de Janeiro. Książka Sinclair'a daje realistyczny obraz współczesnego życia i stara się odpowiedzieć na pytanie: co właściwie wielkie miasto daje swym mieszkańcom i dlaczego ludzie tak się do niego garną.

**Hemoroidy**  
są przyczyną złego samopoczucia i t. p. Należy bezwzględnie usunąć te dokuczliwe cierpienia. Przy hemoroidach stosuje się

**Anusol**  
Goedecker

DO NABYCIA W APTEKACH  
12 czopków zł. 5.- 6 czopków zł. 3.-

Odezwy żydożercze obok odezw  
na pomoc zimową

Tarnów. 9. 4. (t) Okres przedświąteczny — chociaż mało widoczny jest w handlu, wywołał zato znaczne ożywienie w sferach, upatrujących w pikietach przed sklepami żydowskimi lekarstwo na wszystkie zagadnienia państwowe. Już na piątek dnia 8 bm. zapowiedziane było pikietowanie sklepów i straganów, ale ruchliwi działacze spod wiadomego znaku — ograniczyli się na razie do kolportowania ulotek nawołujących do bojkotu sklepów żydów

Przebieg od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH I DZIECI  
**KOWALSKINA**  
stosuje się również

**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE**

## Wyprawa na „dach świata”

W niedługim już czasie ukaże się książka angielskiego podróżnika i badacza himalajskiego, F. S. Smythe'a p. t. „Obóz szósty”. — Spośród szeregu wypraw, które wyruszyły na podbój najwyższej góry świata, wyprawa z roku 1933 pod kierunkiem H. Rutledge'a, poszczycić się może największym sukcesem — osiągnięciem punktu leżącego przeszło 8.500 metrów ponad poziom morza. Członkiem wyprawy, który dotarł do tego punktu, a zarazem człowiek, który najwyżej ze wszystkich ludzi zawędrował, jest właśnie F. S. Smythe. Jego książka to opowieść o nieustannej zaciętej ciężkiej walce człowieka z górą, walce, która musi zakończyć się zwycięstwem woli i energii.

Opowieść ta oparta jest na pamiętniku, prowadzonym przez autora podczas całej wyprawy: nawet w najwyższych obozach na osmiokilometrowej wysokości notatnik go nie opuszczał, dzięki czemu obraz, który przed nami maluje, technicznie równą prawdą i bezpośredniością co wspaniale jego zdjęcia. Dla ludzi gór książka ta będzie źródłem wielkich, tylko im znanych przeżyć. Człowiek gór nie znający będzie co chwila stawał autorowi pełne podziwu pytanie: „poco wy wszyscy to robicie?”, by usłyszeć odpowiedź: „Jakże możemy — my, alpinści — odpowiedzieć na to pytanie, kiedy sami nie wiemy? I nic a nic nas nie obchodzi, czy ludzie nas rozumieją, doprawdy nie dbamy o to. Wiemy tylko, że w trudach, w burzy, w pięknie wspaniałości wielkich gór odkryliśmy coś co wynagradza nas za wszystko”. Właśnie owo „coś”, które ożywia zarówno polskiego tatarnika, jak angielskiego himalaistę, owo „coś”, które kazalo młodemu Irvinc'owi i Mallory'emu zginąć bez żalu na groźnej górze, a z dziesiątków innych zdobywców dech wypierało — owo „coś” przemawia do nas ze wszystkich kart tej książki.

## Śmierć „Sęka”

Onegdaj — jak już donieśliśmy — zmarł jeden z wybitnych publicystów „Kurieru Warszawskiego” Zdzisław Kleszczyński, autor licznych poezyj, nowel, powieści i felietonów. Kleszczyński zadebiutował w roku 1913 wierszem „Książę” o ks. Józefie Poniatowskim. Wiersz ten został nagrodzony na Konkursie „Tygodnika Ilustrowanego”. W 1916 roku wydaje Kleszczyński pod pseud. Karwanatom satyr i pamfletów prozą pt. „Rewia”. Z powieści Kleszczyńskiego należy wyróżnić „Tyrańca” a z nowel — zbiór pt. „Nerwy”. Autor umarł w pełni sił — mając 49 lat życia i cały zasób niewyżytkowanego jeszcze talentu twórczego.

## Mascagni pisze nowe opery

Słynny kompozytor włoski Pietro Mascagni, który ostatnią operę „Nero” wystawił w r. 1933, obecnie znów pracuje nad nową operą. 74-letni mistrz pragnie ukończyć swe nowe dzieło do r. 1940, który będzie półwieczem jego pracy kompozytorskiej. Spośród nadesłanych mu manuskryptów, autor „Rycerskości wieśniaczej”, wybrał libretto Maria Ghisalberty pt. „I bianchi e i neri” (Biali i czarni). Jest to tragedia z czasów odrodzenia i przedstawia epizod słynnych walk między Gibelinami i Welfami, we Florencji i Pistoii. Mascagni zamierza napisać jeszcze jedną operę. Chciałby aby była ona wystawiona w r. 1941, w Rzymie, podczas Wystawy światowej. Obecnie kompozytor poszukuje do niej odpowiedniego libretta, które ma nadzieję wkrótce wynaleźć.

skich. Wielkie jednak zdziwienie i zaniepokojenie w społeczeństwie żydowskim wywołało rozlepienie odezw żydożerczych na tablicach, zarezerwowanych wyłącznie dla celów pomocy zimowej, przy czym przez cały dzień piątkowy widniał taki afisz żydożerczy, zawierający ohydne napaści na ludność żydowską, na głównej tablicy komitetu pomocy zimowej vis a vis budynku Starostwa. Odezwy te zapowiadają na niedzielę dnia 10 pochód z muzyką przez ulice miasta, przy czym zapowiedziane jest przemówienie posła Budzyńskiego.

# Sensacyjny proces o szpiegostwo hitlerowskie w Szwajcarii

„Weltdienst“ Fleischhauera na ławie oskarżonych. — Toedtli narzędziem Gestapo. — „Poco tyle słów: skoro wystarczy szczypta ołowiu?“ — „Denuncjatorstwo zwykłą bronią każdej dyktatury“, stwierdza sąd szwajcarski, skazując oskarżonego agenta Fleischhauera.

Bern, 9. 4. ŻAT. Sąd berneński skazał — jak ŻAT już doniosła telegraficznie — na trzy miesiące więzienia obywatela szwajcarskiego Borisa Toedtli, pociągniętego przez prokuraturę do odpowiedzialności karnej pod zarzutem „uprawiania szpiegostwa na rzecz zagranicznej agencji prasowej i na szkodę obywateli szwajcarskich“.

Sam Toedtli na rozprawę się nie stawił. Zbiegł on do Rzeszy niemieckiej niebawem po zajęciu jego archiwum w listopadzie r. ub., skoro tylko po przesłuchaniu go w policji zorientował się, że będzie mu wytyczona sprawa sądowa. Obecny proces był zatem skierowany mniej przeciw samemu Toedtli niż przeciw nazistowskiemu systemowi szpiegowskiemu w Szwajcarii, uprawianemu pod maską propagandy antysemitki.

Moralnym oskarżonym w procesie był szef antysemitki „Weltdienstu“ płk. Ulrich Fleischhauer z Erfurtu, który szczególnie „wstawiał“ się jako biegły w ramieniu oskarżonych narodowych socjalistów w sprawie o Protokoły Mędrców Syjonu. Na procesie obecnym stwierdzono, że Fleischhauer posługuje się aż pięciu fałszywymi nazwiskami, okoliczność, którą przesłuchany w policji Toedtli usiłował tłumaczyć jako „rzec całkowicie naturalną, skoro się zważy obawy Fleischhauera przed międzynarodową potęgą światowego żydostwa“.

W toku przewodu stwierdzono, że

Fleischhauer płacił swym „korespondentom“ bardzo wygórowane pensje.

Jeden z nich np. pobierał miesięczną pensję w wysokości 600 franków i poza tym otrzymał jednorazowo 4.000 franków na „szczególne wydatki“, związane ze sprawą o Protokoły Mędrców Syjonu, i ponad to 18.000 franków przy bliżej nie wymienionej okazji.

Toedtli — jak to ujawnił przewod sądowy — współpracował, obok „Weltdienstu“ z dwiema innymi agencjami, rzekomo prasowymi, z których jedna nosi nazwę „agencji antykominternowskiej“ i kierowana jest w Berlinie przez niejakiego dra Ehrtsa. Wspólną cechą wszystkich tych „agencji prasowych“ jest to, że na

terenie Szwajcarii i innych państw uprawiają szpiegostwo

na rzecz różnych resortów National-Sozialistische Deutsche Arbeiter-Partei.

Ponieważ na rozprawę nie stawili się ani Fleischhauer ani Toedtli, sąd przesłuchał tylko tych świadków, których wezwała obrona trzecie-

go współoskarżonego, niejakiego Ernesta Islera, sekretarza szwajcarskiej partii hitlerowskiej, występującej pod nazwą „Nationale Front“. Akt oskarżenia zarzucał Islerowi dostarczanie Toedtli i pośrednio Fleischhauerowi informacji na niekorzyść obywateli szwajcarskich. Świadkowie obrony Islera, wśród nich leader Nationale Front, Henne, twierdzili, że „Weltdienst“, Fleischhauera jest przedsiębiorstwem prywatnym i że nie tylko nie ma nic wspólnego z NSDAP, ale w ogóle ze sprawami... politycznymi.

Prokuratura opierała się głównie na informacjach, dostarczonych „Weltdienstowi“ o czterech osobach. Są nimi: literat szwajcarski C. A. Loosli, socjalistyczny członek szwajcarskiej Rady Narodowej Robert Grimm, berneński adwokat żydowski dr B. Lipschütz i emigrant niemiecki Hans Klippenberg. Oskarżenie popierał prokurator Wetli, adw. Lipschütz występował w charakterze zastępcy powoda cywilnego Loosliego.

Żądając ukarania Toedtli na dwa miesiące więzienia, prokurator oświadczył, że

wyrok musi być rękomią duchowej obrony Szwajcarii.

Prokurator wykpił twierdzenie obrony, jakoby „Weltdienst“ był imprezą prywatną, skoro udowodnione zostało ponad wszelką wątpliwość, że

Fleischhauer utrzymuje bardzo ścisłe stosunki z szefem Gestapo, Himmlerem.

Adw. Lipschütz zanalizował działalność grupy Toedtli i wyczerpująco cytował korespondencję między Toedtli a Fleischhauerem. W jednym np. liście Fleischhauer pisał o konieczności „zlikwidowania“ niewygodnych narodowym socjalistom ludzi, na co mu Toedtli w odpowiedzi pisał:

„Poco tracić tyle słów, skoro wystarczy szczypta ołowiu“.

Rzecznik powoda cywilnego przytoczył także liczne ustępy z listów, które się odnosiły do sprawy o Protokoły Mędrców Syjonu, z których to listów niezbicie wynika, że Fleischhauer posyłał do Szwajcarii pieniądze na obronę oskarżonych. — Wspominając o drugim głównym agencie Fleisch-

**FIRANKI**  
„PRZEMYSŁ - LINOLEUM“  
KRAKÓW, RYNEK GŁ. 10.



hauera, adwokat podkreślił kontakty barona de Pottere'a (vel von Potters) z kapturowcami (cagoulards) we Francji. Nie jest przypadkiem — oświadczył adw. Lipschütz — że Fleischhauer nie zgłosił się na obecną rozprawę, ma on bowiem przeciwko sobie dwie inne sprawy w sądach szwajcarskich, przed którymi musiałby się oczyścić z zarzuczonego mu krzywoprzysięstwa przed sądem.

Po poufnej naradzie trybunału przewodniczący, sędzia Weuthrich, ogłosił wyrok, na mocy którego Toedtli skazany został na trzy miesiące więzienia, o miesiąc więcej niż tego się domagał prokurator.

W uzasadnieniu wyroku sędzia Weuthrich oświadczył, że w myśl ustawy o ochronie republiki Toedtli dopuścił się występku dostarczania informacji, mogących zaszkodzić republice szwajcarskiej względnie jej obywatelom.

Konkludując, sędzia Weuthrich oświadczył:

Denuncjatorstwo jest zwykłą bronią każdej dyktatury.

Należy zatem supnować, że taki fanatyk jak Fleischhauer uprawiał przy sposobności roboty denuncjancką, jeśli się nawet przyjmie pod uwagę, iż nie zdawał sobie sprawy z faktu, że denuncjatorstwo jest najważniejszą przez niego wykonywaną czynnością.

Skazując Toedtliego na trzy miesiące więzienia, sąd wyszedł z założenia, że w wypadku niniejszym wskazana jest surowa kara. Z drugiej jednak strony sąd uznał Toedtliego winnym tak wielkiej liczby szalbierstw i łgarstw, że nie ma powodu, aby przez wyrok uczynić zeń męczennika.

## Po raz 36 powędruje do więzienia

Bielsko, 9. 4. (R) W czwartek powstało nagle zbiegowisko w Białej na ul. Seeligera. Okazało się że przechodząca tamtędy Oldze Freiwald, zam. w Bielsku przy ul. Grotzgera 6 jakiś nieznaną osobnik wyciągnął z torebki portmonetkę zawierającą kwotę 2 zł. Przechwycony przez poszkodowaną za rękę sprawca rzucił portmonetkę i począł uciekać.

Przechodnie puścili się za nim w pogoń, a wtedy złodziej począł się odgrażać nożem i sam wreszcie przeciął sobie rękę nad dłonią. Sprawcę ujęła policja i odstawiła go do aresztu przy Sądzie Grodzkim w Białej. Jak się okazało, przechwyconym złodziejem jest znany, międzynarodowy złodziej, Gustaw Boland, karany już 35 razy za podobne kradzieże.

## Z PRZYRODY I TECHNIKI

### „Słońce mikrokosmosu“

Do ogólnie znanych i podziwianych zjawisk w naturze należy świecenie pewnych zwierzęcych i roślinnych stworzeń. Któż nie zna czarownego widoku małych latarni robaczek świętojańskich, pobłyskujących w pogodnej nocy wiosenne blade-zielonym światłem pomiędzy krzewami parków i ogrodów. Na morzach tropikalnych, mikroskopijnej wielkości żyjątko tworzą niebieskie smugi płomyczek, poruszających się błyskawicznie nad falami. Pieniste ich grzywy rozbliskują w niebieskiej poświacie i rozbite o brzegi rozpryskują się w stropach iskier.

Mech świecący (schistostega osmundacea) znajdujemy często w szczelinach między gwiazdami gór środkowo-europejskich. Żółta, gliniasta ziemia i zwierztałe płytki kamienne, to miejsca, na których najchętniej się usadawia. Gdy zajrzemy do takiej krainy, jasnieje ona słabym i migotliwym światłem. W głębi błyszczy wiele punkcików, podobnych małym szmaragdów. Te punkty świetlne wyjęte na światło dzienne okazują się zimną matową ziemią lub płytką powleczonej delikatną pajęczyną blade-zielonych nitczek. Nitczki te, to załączki mchu świecącego, z nich to w drugiej generacji wyrosną roślinki mchu. Okazuje się, że źródłem światła jest nie mech, a właśnie owe załączki. Badane pod mikroskopem, wykazują budowę składającą się z cylindrycznych komórek. Nitczki posiadają liczne rozgałęzienia, a na nich wiszą na kształt winogron kuliste komórki osadzone na trzonach o nierównej długości. Całość wisi rzę-

dami ukształtowanymi amfiteatralnie w ten sposób, aby poszczególne rzędy nie zasłaniały następującym światła. Komórki te zawierają w niewielkiej ilości ziarenka chlorofylu, które skupiają się w części zwróconej do tylnej, ciemnej ściany szczeliny skalnej. Światło wpadające przez szczelinę na taką komórkę, załamuje się i skupia jak po przejściu przez soczewkę, tworząc jasną tarczę silnie odbijającą się od ciemnego tła. Ta koncentracja światła potrzebna jest do wytworzenia ciąłek zielonych. — Jaka skomplikowana procedura dla otrzymania zieleni w miejscach, do których nigdy światło dzienne nie dochodzi. — Niecała jednak ilość światła ulega załamaniu na powierzchni owej komórki kulistej; część jego odbija się i wpadając do naszego oka, daje efekt świecącego mchu.

Wiele legend wiąże się z owymi zagadkowymi światłkami, znanymi jako „błędne ogniki“. Nic w tym dziwnego. Jakież niesamowite wrażenie musi wywrzeć na ludziach prostych i zabobonnych widok matowych, białych płomyków, które nagle rozbliskują się na ciemnym tle lasu. Zjawisko to — to świecenie się drzew, a raczej korzonków grzybków na nim pasorzytujących. Takim grzybkim świecącym się, jest w naszych lasach „agaricus melleus“. W krajach znajdujących się dookoła Morza Śródziemnego jest szeroko rozpowszechniony krewniak tego grzybka, zwany „agaricus olearius“. Świecenie takie można obserwować długi czas na jednej i tej samej części drzewa, o ile warunki atmosferyczne pozostają niezmiennic. Można je odłupać z drzewa i wziąć do domu; będą świecić tak długo jak długo są wilgotne. Agaricus olearius, który rośnie między ko-

rzeniami drzewa oliwnego świeci zarówno w suchym jak w wilgotnym powietrzu po dniu deszczowym, najpiękniej w temperaturze 8—10 stopni.

Bezsprzecznie najbardziej interesującą grupą świecących żyjątek są bakterie świecące — „słońca mikrokosmosu“. Wchodząc w nocy do pokoju w którym przechowano przez parę dni mięsa, albo niezwyłe ryby morskie, zauważymy na nich ze zdumieniem szereg punkcików, świecących tak intensywnym blade-zielonkawym światłem, że można odróżnić kontury mięsa. Te to punkty świetlne przedstawiają kolonię pewnych gatunków bakterij świecących (najczęściej „bacterium phosphoreum“). Nie tworzą się one natychmiast na martwej materii zwierzęcej, ale okazują się dopiero po wystąpieniu pierwszych oznak procesu gnilnego. Wówczas przychodzi do bujnego i szybkiego ich rozwoju. Nie oznacza to wcale, że mięso nie nadaje się do spożycia, bo proces gnilny znajduje się jeszcze w takim stadium, że go węchem stwierdzić nie można. Możemy raczej przyjąć, że nierzadko zdarza się nam spożywać mięso z podobnymi bakteriami świecącymi, bez spostrzeżenia tego efektu.

Bakterie świecące, wywołujące w naszych okolicach fosforyzowanie mięsa, występują z reguły w wodzie morskiej. Tłumaczy się to tym, że są one w wysokim stopniu „halofylne“ t. zn., że sól jest niezbędna do ich rozwoju. Przy stosowaniu zwykłych metod bakteriologicznych można otrzymać czyste kultury bakterii, świecące w naczyniach z odpowiednią pożywką. Pozwoliło to nam na dokładne zbadanie niezwykle ciekawych właściwości biologicznych.

INŻ. I. ROTHMANN.



# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## Falowania koniunktury łódzkiej

Koniunktura we włókiennictwie łódzkim w dotychczasowym okresie sezonu wiosenno-letniego kształtowała się nierównomiernie. Po okresach znacznego ożywienia następują tygodnie ciszy i zastoju. Niewątpliwie jednym z poważnych elementów, wpływających na falowania koniunktury włókienniczej, jest brak odpowiednich warunków atmosferycznych. Zmienne pogody nie sprzyjają na ogół transakcjom, gdyż wywołują zarówno u dostawców jak i odbiorców, zwłaszcza prowincjonalnych, nastroje niepewności.

Konsumpcja artykułów włókienniczych w tegorocznym sezonie zwiększyła się w porównaniu z rokiem ubiegłym, ale nie w tych rozmiarach, jakich oczekiwano w związku z ożywieniem gospodarczym kraju. Co prawda zjawisko częściowego tylko wzrostu konsumpcji artykułów włókienniczych ma również swe uzasadnienie. Faktem jest bowiem, że potrzeby odzieżowe pokrywane są u nas dopiero po zaspokojeniu zapotrzebowania ludności na inne artykuły bezpośredniej konsumpcji, stanowiące przedmiot codziennego użytku. Wzrost siły nabywczej ludności nie osiągnął przeto najwidoczniej jeszcze takiego poziomu, któryby umożliwiał wydatniejszy zakup odzieży. Dotyczy to zwłaszcza zapotrzebowania ze strony ludności wiejskiej, która odczuwa w ostatnich miesiącach wahania cen artykułów rolnych, powodujące powstrzymanie się wsi od zakupów manufaktury.

Inaczej przedstawia się sytuacja we włókiennictwie od strony produkcji, która żadnych zakłóceń i falowań nie odczuwa. Wpływa na to przede

wszystkim całkowite unormowanie zagadnienia surowców, których przemysł posiada w dostatecznej ilości. W zakresie podstawowych surowców importowanych, t. j. bawełny i wełny kontyngenty są wystarczające, a uzyskiwanie ich dla określonych celów produkcyjnych nie nastęca żadnych trudności. Wahania przydziałów surowcowych są stosunkowo nieznaczne i poszczególne normy miesięczne nie odbiegają zbytnio od siebie.

Poza tym strajki i zatargi bądź uległy likwidacji, bądź też znajdują się w fazie likwidacji na podstawie dobrowolnych porozumień między pracodawcami i robotnikami, bądź też na podstawie arbitrażów rządowych.

Płynność finansowa przemysłu nie nastęca żadnych poważniejszych obaw i zastrzeżeń. Ułtyma poszczególnych miesięcy tegorocznego sezonu wiosenno-letniego kształtowały się na ogół spokojnie. Pewne obawy nasuwa sytuacja odbiorców prowincjonalnych, którzy nie odczuwają zwiększonej płynności gotówkowej. Dotyczy to zwłaszcza mniejszych miast i miasteczek.

Ceny w sezonie tegorocznym kalkulują się bez większych zmian przy ogólnej tendencji raczej słabszej. Ma to swe źródło przeważnie w kształtowaniu się cen surowców włókienniczych na rynkach światowych.

OBSERVER

„Pij każdego rana filiżankę **SUMALT**”



### Obniżka składek ubezpieczeniowych obowiązuje ponownie od 1 kwietnia b. r.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr 21 poz. 171 z r. b. ogłoszono ustawę z dn. 29 marca 1938 r. o przedłużeniu czasowego obniżenia składek za ubezpieczenia społeczne.

W myśl ustawy powyższej, obniżkę składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych, wprowadzoną art. 1 dekretu Prezydenta R. P. z dnia 14 stycznia 1936 r. o czasowym obniżeniu składek za ubezpieczenie emerytalne robotników i pracowników umysłowych oraz za ubezpieczenie od wypadku i chorób zawodowych (Dz. U. R. P. Nr 3 poz. 24), utrzymuje się w mocy na okres od dnia 1 kwietnia 1938 r. do dnia 31 marca 1939 r.

Jednocześnie ustawa przedłużyła upoważnienie ministra opieki społecznej do obniżenia składek za ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych na okres ubezpieczenia od dnia 1 stycznia 1938 r. do dnia 31 marca 1938 r. Min. Opieki Społecznej dotychczas w tej sprawie żadnego rozporządzenia nie wydało.

### Rekord obsługi pocztowej Palestyna — Polska

Przemysł. 9. 4. (Seg.) Jeden z czytelników „Nowego Dziennika“ okazał nam list, nadany na pocztę w Haifie (Hadar Hakarmel) — jak świadczy stempel urzędu — we wtorek dnia 5 kwietnia. Przesyłkę tę, przewiezioną pocztą lotniczą, otrzymał adresat w Przemysłu już we czwartek dnia 7 bm. o godz. 4 pop. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że drogę ze Lwowa do Przemysłu odbył ten list koleją — to zanotować wypada prawdziwy rekord sprawności obsługi pocztowej na linii Palestyna — Polska.

Równocześnie zaprodukowała nam poczta przemyska niejako prawem kontrastu, innego rodzaju curiosum pocztowe. Mianowicie korespondentka wrzucona do skrzynki na głównej poczcie we środę 6 bm. przed południem, zaopatrzona stemplem z tegoż dnia, godz. 16, doręczona została adresatowi zamieszkałemu w miejscu na trzeci dzień tj. 8 bm.

— 00 —

### Koński dowcip primaaprilisowy endeckiego pisemka

Przemysł. 9. 4. (Seg.) Tutejszy tygodnik endecki „Ziemia Przemyska“ zdobył się na niezwykle wybrzykną reklamę. Oto w poprzednim numerze ogłosił w formie płatnego anonsu, że firma Tad. Cieśliński sprzedaje 1 litr najlepszego gronowego wina za 1 złotego, przy czym podkreślono, że dzięki Anschlussowi udało się p. Cieślińskiemu nabyć wleśką partię wina austriackiego po bardzo niskich cenach. Wymieniona firma, która z powyższą reklamą nic nie miała wspólnego, poczuła się dotknięta taką wątpliwą wartością „reklamą“ i zapowiedziała wystąpienie przeciwko „Ziemii Przemyskiej“ na drogę sądową. W ostatnim numerze tłumaczy to pisemko swym czytelnikom, że chodziło im tylko o zaprodukowanie żartu primaaprilisowego. — Należy stwierdzić, że nawet jak na endeckie pismo był to prawdziwie „koński“ dowcip.

## Informator prawniczy

„WISNICZ—GORAL“ 1) Nie musi Pan mieć odrębnego świadectwa przemysłowego do sprzedaży na jarmarkach. 2) Powinien Pan być zwolniony od opłacania podatku przemysłowego.

„SKRZYWDZONY K. W.“ 1) Mieszkanie 8-mio pokojowe zostało wyjęte z pod ochrony lokatorów z dniem 1 grudnia 1935 r. 2) Ustalenia czynszu nie może się Pan domagać. Natomiast może Pan mieszkanie to wypowiedzieć 3) ogród, należący do mieszkania, nie podlega ustawie o ochronie lokatorów 4) Może pan przyjąć wpłacaną kwotę, lecz potwierdzenie należy sformułować w ten sposób, ażeby nie zawierało ono zgody na przyjęcie tej kwoty, jako całkowitego zaspokojenia pretensji 5) Może Pan w każdej chwili wypowiedzieć opisane mieszkanie. W odpisie kontraktu nie widzimy żadnej wzmianki o czasie trwania umowy przez 6 lat po chwili zniesienia ustawy o ochronie lokatorów a natomiast jest mowa o tym, że najem zostaje zawarty na czas trwania ustawy o ochronie lokatorów 6) Urząd Skarbowy powinien wziąć za podstawę czynsz, który lokator obowiązany jest płacić właścicielowi realności (art. 6 ust. 2 ustawy o podatku od nieruchomości i par. 16 rozporządzenia wykonawczego).

„PATENT“ 1) Ma Pan prawo żądania zwrotu różnicy w cenie świadectwa przemysłowego. Należy w tym celu wnieść prośbę do Urzędu Skarbowego o zwrot tej różnicy i powołać się w podaniu na odnośne orzeczenie Izby Skarbowej 2) Co do zwrotu opłat komunalnych musi Pan wnieść analogiczne podania do władz odnośnych związków komunalnych.

P. M. BLUMENKRANZ 1) Obowiązku przeglądnięcia hipoteki zasadniczo Pan nie miał, jednakże powinien Pan to uczynić. 2) Komornik powinien był wywołać ciężary. Za ewent. szkodę odpowiadał komornik. Uważamy jednak, że rozszczenie Pańskie do komornika byłoby nieuzasadnione, ponieważ księgi hipoteczne są jawne, wobec czego miał Pan możliwość poznania stanu hipotecznego 3) Nie ma Pan prawa odmówić sąsiadowi przejazdu i przechodu.

„DEUGOLETNI CZYTELNIK T. W. R.“ 1) Mieszkanie to jest również zwolnione od podatku lokatorskiego 2) Nic nie wiemy o takim okólniku —

na który się Urząd Skarbowy powołuje. Stanowisko Urzędu jest nieuzasadnione, ponieważ wędle ustawy pracownia rzemieślnicza jest zwolniona od podatku lokatorskiego 3) Za zaległość, wymierzoną w nakazie platniczym, opiewającym na nazwisko i imię bhp. ojca Pańskiego, Pan nie odpowiada.

### WYCIECZKA

## NA TARGI do BUDAPESZTU POLTOUR Kraków, Szpitalna 36 tel. 181-81

„C. FRIED 50 ABONENT“ 1) Jeżeli treść umowy ustnej jest taka, jak Pan podaje, w takim razie Zarząd Miejski nie ma żadnej podstawy do żądania obecnej dopłaty. Jesteśmy zdania, że powinien Pan wnieść w tej sprawie do Zarządu Miejskiego pismo z dokładnym wyjaśnieniem 2) O ile nie było w umowie innego zastrzeżenia, ma Pan prawo żądania odsetek od złożonej kaucji.

„PILNA SPRAWA“. Jest to przestępstwo z art. 265 kodeksu karnego. Za przestępstwo to grozi kara aresztu do roku, lub grzywny.

„M. P. SOSNOWIEC“. Oo opasanej decyzji przysługuje Panu w terminie dwumiesięcznym skarga do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

„BE-KA“. Jeżeli narzędzia te służą do Pańskiego osobistego zarobkowania, są one zwolnione od egzekucji. O ile mimo tego Urząd Skarbowy je zajął, powinien Pan wnieść do Urzędu Skarbowego podanie o zwolnienie tych rzeczy spod zajęcia.

„MAREK“ Jeżeli lekarz powiatowy stwierdził, że z powodu choroby nie jest pan zdolny do wykonania zastępczego powszechnego obowiązku wojskowego, otrzyma Pan w tym roku zwolnienie od zastępczej służby wojskowej.

### KUPON ZNIŻKOWY DO KIN ADRIA — ATLANTIC

Ważny dnia 10. IV. Wyciąć i przedłożyć do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów Grodzka 59 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7.



NIEDZIELA, 10. kwietnia.

**KRAKÓW** 8 Audycja poranna; 8.30 Pogadanka dla rolników: „Zagospodarowanie lasu“ wygl. inż. M. Nowak; 8.40 Muzyka z płyt; 9 Nabożeństwo; ok. godz. 10.30 Muzyka z płyt; 11.30 Reportaż z życia; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.43 Poranek symfoniczny. Wyk.: orkiestra symfoniczna Tow. Muzycznego w Katowicach pod dyr. St. Lidskiego-Siedliskiego oraz Zofia Hanisowska (fort.); 13 Kronika artystyczna Krakowa: Sprawy teatralne — prof. T. Słucki; 13.10 „Peregrynacja do Ziemi Świętej“ Mikołaja Krzysztofa Radziwiła Sierotki (recytacja prozy); 13.30 Muzyka obładowa. Wyk.: orkiestra pod dyr. M. Krzyńskiego, R. Cyganik (baryton), B. Fortińska (fort.); 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 Gawęda niedzielna: „Jak Polacy podróżowali do Włoch w dawnych wiekach“ wygl. dr. Henryk Baryes. Doc. U. J.; 16 Wiadomości bieżące; 16.05 Utwory Maurycego Moszkowskiego w wyk. J. Lefeldy i I. Rosenbaum (2 fort.); L. Kmitowej i A. Szafranka (zakrzyplec), oraz Tasłany Noller-Mazurkiewiczowej (ąplew); 16.45 „Amerykański celnik Sahary“ opowiadanie mówiona K. Jodko-Narkiewicz; 17 „Na dalekich morskach“ audycja muzyczno-słowna Jannasa Stępowskiego; 17.50 Chwila Blura Studiów; 18 Tr. z warsz. kościoła Anglikańskiego-Ewangelickiego: koncert muzyki religijnej; 19 Teatr Wyobraźni: „Pokłon za świętostwo“ kompozycja sinchowskowska z tekstów Katedra Piotra Skargi, w opr. St. Młazowskiego; 19.30 Program un dzień następnym; 19.35 Płyty; 19.45 Recital wiołancelowy Waleriana Decca, M. Czapłowska (fort.); 20.05 „Ekstrawaganca, czy odkrycie?“ Włocław literacki o teatryku „Cricquot“ w opr. prof. T. Cybulskiego i dr. St. Kadena; 20.35 Lokalne wiadomości sportowe; 20.40 Przegląd polityczny; i działania włościan; 21 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni polskich; 21.15 Opowiadanie o Beethovenie: audycja ostatnia „Symfonia radodół“ w opr. Witolda Hulewica, (Symfonia IX, d-moll op. 125.) 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka z płyt.

## PODZIEKOWANIE

**W. P. DR. EDWARDOWI MACHAUFOWI, JAGIELLOŃSKA 9,** za szczęśliwe przeprowadzenie zabiegu chirurgicznego składają tą drogą serdeczne Bóg zapłać

1623g LAJTNEROWIE, SZCZAKOWA

**WARSZAWA** 8 p. Kraków; 13 Przegląd kulturalny; 13.10 p. Kraków; 15.45 „Wszystkiego po trochu“ — audycja dla dzieci; 16.05 p. Kraków; 19.30 Arle operetkowe w wyk. polskich śpiewaków (płyty); 20.35 p. Kraków; 20.30 Płyty. **LWÓW** 8 p. Kraków; 13 „Działalność teatralna“ — J. Szydler; 13.10 p. Kraków; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.05 p. Kraków; 19.30 „Z naszej świetlicy“; 19.50 Płyty; 20 „Wiosna w pieśni“ — audycja muzyczna; 20.35 p. Kraków.

**KATOWICE** 8 p. Kraków; 13 Pogadanka dla rolników; 13.10 p. Kraków; 15.45 „Stuchajcie tato“ — pogadanka; 15.55 „Co słychać na Śląsku“; 16.05 p. Kraków; 19.30 Płyty; 19.40 Utwory na dwa fortepiany; 20.05 „W niedzielę przy świąteczku“ — audycja pogodna w opr. St. Ligonia; 20.35 p. Kraków.

**ŁÓDŹ** 8 p. Kraków; 13 „Londyn, miasto komfortu“ — felieton; 13.10 p. Kraków; 15.45 Audycja dla dzieci; 16.05 p. Kraków; 19.30 „Świat pracy“ — „Dbajmy o zdrowie przy pracy fizycznej“; 19.45 Łódzki Kwartet Schrammka; 20.35 p. Kraków.

## STACJE ZAGRANICZNE

16.20 **MOSKWA (WCSPS):** Opera; **FLORENCJA:** 16.30 Tr. z Opery Król.: „GIOCONDA“ — opera Ponchiellego z udziałem Giny Cigna i Ben'umino Gigli.

17.00 **RZYM:** Koncert instrumentalno-wokalny; **LONDYN** REG.: 17 Koncert ork. detel; **MEDIOLAN:** 17.15 Melodie rozrywkowe.

18.00 **BRUKSELA FLAM.:** „MARIA CURIE-SKŁODOWSKA“ — audycja literacka; **LONDYN** REG.: 18 E. Pinte ze swym zespołem tanecznym; 19.30 Niedzielny koncert symfoniczny; **LUBLANA:** 18 Pieśni i melodie ludowe.

19.00 **DROITWICH:** Koncert orkiestrowy; **SZTOKHOLM:** 19.30 „Wiosna we Wiedniu“ — potpourri nkl. Hladtscha; **HILVERSUM II:** 19.40 Program rozrywkowy.

20.00 **BRUKSELA FRANC.:** Audycja z cyklu „Impresjonizm w muzyce“ — w programie „La jeune fille a la fenetre“ — scena liryczna Samuel-Helemana; 20.25 Radiokabaret; **PARIS PTT:** 20 Program rozrywkowy; **TULUZA:** Melodie ludowe; 20.30 Wesoła audycja; **WIEŻA EIFFLA:** 20 Koncert solistów; 20.30 Program rozrywkowy; **SZTOKHOLM:** 20 Skee; 20.35 „PARIS-FAL“ — opera Wagnera (akt II); **RADIO PARIS:** 20.15 Pieśni; 20.30 „Kraciata dsiecieta“ — oratorium Faure'go; **STRASBURG:** 20.30 Muzyka operowa; **RYGA:** 20.30 „Car Saltan“ — enita Rimski-Korsakowa; **LUBLANA:** 20.30 Koncert wokalno-instrumentalny.

21.00 **RZYM:** „Romans Liasta“ — operetka Konysti'ego; **MEDIOLAN:** 21 Koncert rozrywkowy; **PARIS PTT:** 21 Włocław galowy Rozgłośni Paris PTT.; **LONDYN** REG.: 21.05 Koncert ork. węgierskiej; **TULUZA:** 21.15 „Kłosek muzyczny“; **HILVERSUM II:** 21 Koncert orkiestrowy; 21.40 „Pygmalion“ — sztuka wg. Shawa.

22.00 **LUKSEMBURG:** Muzyka rozrywkowa; **MEDIOLAN:** 22.10 Muzyka rozrywkowa; 22.40 Recital klawesynowy; **BUDAPESZT:** 22.15 Reportaż z meczu boksarskiego Polska — Węgry; **TULUZA:** 22.15 Marsze wojskowe; 22.30 Koncert angielski.

23.0 **RADIO PARIS:** Muzyka taneczna; **LUKSEMBURG:** 23 Koncert tyseń.

Zawiadamiamy, że już we wtorek ukaże się w teatrze „UCIECHA“ film, który wszystkich zachwyci  
Deanna Durbin — jako rozbakana, rozbawiona figlarna „PENSJONARKA“

## Echa ze świata

# Dzieci sowieckie pod opieką G. P. U.

Na jesieni r. ub. został rozstrzelany dyrektor „Domu dziecka“ (przytułek dla opuszczonych dzieci) „Krasnyje Zori“ w Leningradzie, Jonin. Fakty znęcania się nad dziećmi i ich torturowanie zostały podczas procesu Jonina stwierdzone w całej rozciągłości. Wówczas mianowano nowego dyrektora i zmieniono kierownictwo w innych przytułkach Leningradu. Sytuacja jednak pozostaje bez zmiany. Na pracę w „domach dziecka“ zgadzają się wyłącznie ludzie, którzy nie mają już nic do stracenia i nie mogą liczyć na inny zarobek, gdyż, jak wiadomo, praca ta jest opłacana fatalnie, kierownik zaś jest stale narażony na niebezpieczne dla godności, zdrowia, a nawet życia, wybrki swych pupilów. Trzeba przecież pamiętać, iż w „domach dziecka“ są w drodze przymusu internowani nieletni „chuligani“, sieroty, lub dzieci zesłańców. Przynoszą ze sobą przedwczesne doświadczenie życiowe, różne choroby i nalogi.

Władze sowieckie stosują do młodocianych wykołajców wybitnie zygzakowaną politykę. T. zw. „sowiecki humanitaryzm“ nakazuje głoszenie hasła „indywidualnego podejścia do dziecka“, „troskliwości“, „apelowania do jego sumienia i obdarzania go zaufaniem“ i t. p. Z drugiej strony konieczność utrzymania porządku i ochrony obywateli sowieckich przed tym niebezpiecznym elementem zmusiła partię rządzącą do wydania dekretu o stosowaniu kary śmierci dla nieletnich, poczynając od 12 lat (kwiecień 1935 r.). Frazesy o „serdecznych i kulturalnych stosunkach“ w „domach dziecka“ są używane w dalszym ciągu. Wszakże nie od rzeczy będzie nadmienić, iż szefostwo nad tymi przytułkami sprawuje nie komisariat oświaty, lecz G. P. U.

„Leningradzka Prawda“ donosi o rewizji, dokonanej w ostatnich dniach w „domach dziecka“; Między innymi stwierdzono nałogowe pijactwo, w którym biorą udział na równej stopie wychowawcy i wychowankowie. Wśród wychowawców dziennik wymienia niejaką Łoktionową, która, mimo sowieckiej „tolerancji“ w kwestiach moralnych, dziesiątki razy była wyrzucana z najrozmaitszych instytucji sowieckich, a nawet niejednokrotnie sądzona za „ekcesy chuligańskie“. W „domach dziecka“ nie ma ani warsztatów stolarskich, szewskich, czy introligatorskich, ani warsztatów krawieckich dla dziewcząt.

Próby utworzenia kursów, celem przygotowania wychowawców dla „domów dziecka“, spaliły na panewce. „Komsomolcy“ delegowani do tej pracy uciekają.

„Czekiści“, którzy w ZSRR są oficjalnie uważani za „idealnych wychowawców“ w dziedzinie tej zawiedli i od chwili wprowadzenia dekretu o karze śmierci dla nieletnich borykają się bezskutecznie z uporządkowaniem tej dziedziny życia sowieckiego. O ile jedną ręką tłumia dzikie popędy i karcą niesforne tłumy wyrostków, drugą — kultywują „beprziszczonych“, aresztując setki tysięcy obywateli sowieckich, a przez to tworząc armię sierot i opuszczonych dzieci.

— 00 —

## Wnuczki niewolnic

Zyc jak biały człowiek! — oto do czego tęskni murzyn, tknięty pokostem cywilizacji. To też coraz częściej na ulicach Harlemu, dzielni-

cy murzyńskiej Nowego Jorku, spotkać można elegantki murzyńskie z wdziękiem obnoszące ostatnie kreacje mody. Wspaniałe wieczorowe suknie, jakby żywcem wycięte z żurnali paryskich, doskonale skrojone kostiumy, malowniczo nałożone kapelusiki, wszystko jednym słowem, co nosi biała elegantka amerykańska i europejska, znajduje chętne naśladowczynie w czarnoliczych mieszkankach Harlemu. 70 lat temu babki, biedne niewolnice, wyzyskiwane przez plantatorów amerykańskich, chodziły w bylejakim odzieniu, dziś wnuczki ich niecierpliwie oczekują ukazania się nowego żurnalu mód, a zamożniejsze, które mogą sobie pozwolić na wydatek 200 dolarów za suknię lub kostium, spieszą na rewie mody do wspaniałego salonu, założonego w styczniu 1938 r. przez siostrę słynnej murzyńskiej gwiazdy Józefinę Baker przy jednej z głównych ulic Nowego Jorku.

## Tragedia Hiszpanii

W ostatnich dniach wojska gen. Franco zajęły miejscowość Fuentodos, w której 31 marca 1748 roku, tj. 192 lata temu, urodził się wielki malarz Goya, którego obrazy z lat wojny francusko-hiszpańskiej i późniejszych wojen domowych posiadają w okolicznościach obecnych zwiększoną, tragiczną wymowę. Tragizm, zaklęty w obrazach Goyi, odżył z nową siłą, wydobywając z dna duszy ludzkiej najdziksze instynkty zniszczenia, równie nieśmiertelne, równie odwieczne, jak ludzkie bohaterstwo, którego są straszną antytezą. Krwawy płomień wojny domowej nie oszczędził domu rodzinnego tragicznego jej wizjonera. Miejsce, gdzie rodził się Goya, jest w ruinach. W ogrodzie, otaczającym dom, sterczą szkielety drzew, okaleczone przez pociski artylerii. W smutnej zadumie patrzy kamiennymi oczyma na dokonane dokoła zniszczenie posąg Goyi, który dziwnym trafem ocalał w huraganowym ogniu artylerii, który zburzył miasto rodzinne wielkiego malarza.

## Tajne archiwum Schuschnigga

Jak donosi z Londynu „Daily Herald“, tajne archiwum b. kanclerza Schuschnigga, które pierwotnie zostało wywiezione do Pragi, po wkroczeniu Niemców do Wiednia, zostało obecnie przewiezione do Londynu. Archiwum zawiera wszystkie szczegóły, dotyczące rozmowy w Berchtesgaden, plany zamachu hitlerowskiego w Wiedniu, ofensywy przeciwko Czechosłowacji, itd.

## Piorun sfilmowany

Piorun spada z szybkością 17.000 kilometrów na sekundę! Nieprawdopodobna szybkość, piorunująca zaiste, została sprawdzona przy pomocy aparatów filmowych w ciągu dłuższej serii doświadczeń w New Yorku. Na dachach rozmaitych drapaczy chmur umieszczono aparaty filmowe, które zdejmowały każdą błyskawicę. Okazało się przy tym, iż piorunochron na szczycie drapacza Empire State Building ścigał najwięcej chyba piorunów ze wszystkich gmachów, jakie istnieją na świecie. Stwierdzono, iż na chwilę przed uderzeniem piorunu wystrzelał z piorunochronu płomienisty język. Zrobiono setki takich zdjęć. Mierząc jednocześnie wysokość, na której znajdował się w danej chwili chmury, zdołano wymierzyć szybkość, z jaką spada piorun. Jest ona olbrzymia, pozostaje przecież daleko w tyle za szybkością światła, które przebiega 300.000 km. na sekundę.

## OPERA ZELEŃSKIEGO „STARA BAŚŃ“ DLA RADIOSŁUCHACZY

Polskie Radio postawiło sobie za zdanie przywrócenie do życia znaczących i bardziej wartościowszych dzieł polskiej literatury muzycznej, które zostały zapomniane, lub zaniedbane. Dzięki temu mają radiosłuchacze sposobność zapoznania się nieraz z cennymi zabytkami polskiej przeszłości muzycznej, których poza radiem nigdzie nie mogliby usłyszeć.

Do tego rodzaju imprez artystycznych należy audycja z dnia 12 IV o godz. 20.10, która przynie-

sie operę „Stara Baśń“ Władysława Żeleńskiego. „Stara Baśń“ jest ostatnim dziełem operowym zesłużonego kompozytora. Libretto opracował Aleksander Bandrowski, w/g powieści Kraszewskiego. Jako wykonawcy wystąpią orkiestra i chór Polskiego Radia pod dykcją Olgierda Straszynskiego. Anieli Szlemińska, Wanda Werwińska, J. Hupertowa, T. Noller-Mazurkiewiczowa, Aleksander Michałowski, Witold Myszkowski, K. Czektowski, M. Iwanyna, Ryszard Marrot, Tadeusz Luczaj, Zabejda-Sumicki, T. Dąbrowski i M. Olchowy.

# BLUZKI JEDWABNE

w BOGATYM WYBORZE

## LICHTIG

Grodzka 71, Szewska 21,  
Floriańska 25

# KRONIKA

KWIECIEŃ

Wschód słońca

5 g 02 m

10

Zachód słońca

6 g 27 m

NIEDZIELA

8 Nisan 5698

## Dzisiaj sklepy otwarte

Dzisiaj w miasteczku sklepy w Krakowie mogą być otwarte w godzinach od 13—18. Ponadto w ciągu całego tygodnia przedświątecznego zostały przedłużone godziny otwarcia sklepów do godz. 21-ej.

## Kredyty dla rzemiosła i małego przemysłu

Z inicjatywy Żydowskiej Rady Gospodarczej w Krakowie został uruchomiony kredyt dla rzemiosła i małego przemysłu. Kredyt ten ma być użyty na cele mechanizacji warsztatów rzemieślniczych i zakładów drobnoprzemysłowych.

Blizszych informacji udziela Żydowska Rada Gospodarcza, Kraków, Sarego 5 w godz. 3—6 pop.

## Walne Zebranie Stowarzyszenia Restauratorów w Krakowie

Onegdaj odbyło się Walne Zebranie Stowarzyszenia Restauratorów w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Lubelskiego. Po zagajeniu przewodniczącego i złożeniu sprawozdania przez sekretarza Br. Pressera z czynności Zarządu za ubiegły okres, i skarbnika St. Hayto, rozwinęła się dyskusja, w której Walne Zebranie jednogłośnie zatwierdziło stanowisko dotychczasowego Zarządu.

Po udzieleniu absolutorium i wotum zaufania dla ustępującego Zarządu dokonano wyboru władz Stow. Prezsem wybrano pouownie jednogłośnie Józefa Lubelskiego, jako wiceprezesów: pp. Vogla Stanisława, Habera Salomona i Bogusza Józefa. Do Zarządu wybrano — poza dotychczasowymi członkami Zarządu pp.: Bisanza J. Jun., Del Ponti Z., Heller J., Mrozowski K., Po-niedzialek J., Reich S., Thorn I., Zegliński J.

## Dowody osobiste dla poborowych

Urząd Ewidencji Ludności miasta Krakowa przypomina, że wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1917, mający w roku 1938 stawić się przed wojskową Komisją Poborową, winni zaopatrzyć się w dowody osobiste, które wydaje Miejski Urząd Ewidencji Ludności przy pl. WW. Świętych L. 6. Celem uniknięcia natłoku przy wydawaniu tychże, wskazanym jest by poborowi zaopatrzyli się w powyższe dowody osobiste w terminie wcześniejszym. Do uzyskania dowodu osobistego należy przedłożyć: wyciąg metryki, 2 egzemplarze fotografii bez okrycia głowy i potwierdzenie o zarejestrowaniu do spisu poborowych. Dla stwierdzenia tożsamości osoby należy stawić się ze świadkiem posiadającym dowód osobisty względnie legitymację stwierdzającą tożsamość osoby świadka.

## Zamknięcie drogi

### Jabłonka — Czarny Dunajec

Urząd Wojewódzki Krakowski komunikuje, że w związku z przelomami na drodze wojewódzkiej Jabłonka — Nowy Targ zamknięty został w dniach od 5 do 30 kwietnia 1938 r. ruch na odcinku tej drogi między Jabłonką a Czarnym Dunajcem dla pojazdów mechanicznych i ciężarowych pojazdów konnych. Dla tych pojazdów umożliwiony będzie dojazd z Jabłonki i z okolicy do stacji kolejowych Raba Wyżna względnie Chabówka drogą wojewódzką Zabornia — Chyżne.

Równocześnie Urząd Wojewódzki zawiadamia, że po staniu śniegu na Kocierzu w km 8, 9 i 10-ym drogi woj. Andrychów — Lękawica komunikacja dla wszelkich pojazdów kołowych i mechanicznych została przywrócona.

## Dodatkowe pociągi pasażerskie w okresie świąt Wielkanocy

Dyrekcja O. K. P. w Krakowie komunikuje, że na czas wzmożonego ruchu pasażerskiego w okresie świąt Wielkanocnych przewiduje dla udognienia przejazdu podróżnych dodatkowe przyspieszone pociągi pasażerskie bezpośredniej komunikacji: Warszawa — Kraków przez Częstochowę, Warszawa — Kraków przez Radom, Kielce; Poznań — Kraków; Warszawa — Zakopane przez Częstochowę, Wadowice; Warszawa — Zakopane przez Radom, Kielce; Katowice — Kraków — Lwów.

Ponadto uruchomione będą pociągi weekendowe komunikacji Katowice — Zakopane, Zwardoń i Wisła.

Szczegółowe rozkłady jazdy i daty ich kursowania uwidocznione są na dodatkowych ściennych plakatach żółtego koloru.

Podróżni przyjeżdżający do Warszawy w okresie przedświątecznym i mający zamiar wyjechać w tym samym okresie, winni ze względu na własną wygodę, nabywać zaraz po przyjeździe bilety z kuponami, lub kupony do posiadanych już biletów na drogę powrotną. Zachodziły bowiem w ubiegłych okresach świątecznych przypadki, że podróżni przybyli z prowincji nie mogli wyjechać obramnymi pociągami, z powodu wyprzedania wszystkich biletów z kuponami.

Z tych samych względów przewidziano wydawanie bezpłatnych kuponów kontrolnych do wszystkich pociągów przy odjeździe z Zakopanego w dniach 18, 19 i 20 kwietnia br. Każdy podróżny bez względu na rodzaj posiadanej biletu jazdy, chcący wyjechać w powyższych dniach z Zakopanego, musi zaopatrzyć się w wspomniany kupon upoważniający do zajęcia miejsca w wybranym pociągu. Kupony te będą wydawać kolejowe kasy biletowe w Zakopanem oraz biuro podróży „Orbis”.

Ponadto dla lepszej informacji podróżnych przy masowym powrocie z Zakopanego w dniach 18—20 IV wydawane będą już w czasie przejazdu do Zakopanego kolorowe ulotki, zawierające daty odjeżdża dodatkowych pociągów powrotnych z Zakopanego w powyższym okresie, oraz rozwieszzone będą na stacjach i rozplakatowane afisze z rozkładami jazdy. Afisze te są koloru żółtego.

## KRAKOWSKA MIEJSKA KASA TARGOWA

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w KRAKOWIE, ul. Rzeźnicza L. 33.

będąca wyłączną własnością Gminy stoł. król. miasta Krakowa, donosi, iż w myśl uchwały Rady Miejskiej z dnia 28. marca 1938 r. zmieniła dotychczasowe brzmienie firmy: „Caro“ Spółka dla Popierania i Prowadzenia Handlu Bydłem, Mięsem i Przetworami Zwierzęcymi, Spółka z ogr. odp., na firmę: KRAKOWSKA MIEJSKA KASA TARGOWA, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie.

Spółka nadal zajmować się będzie finansowaniem obrotów na Centralnej Targowicy Krakowskiej, w szczególności przez inkasowanie i wypłaty ceny kupna oraz przez udzielanie — na podstawie zezwolenia Ministerstwa Skarbu — pożyczek na kupno i sprzedaż zwierząt rzeźnych, mięsa i ubocznych produktów uboju i w związku z tym prowadzi rachunki otwartego kredytu.

Spółka zajmuje się komisową sprzedażą zwierząt, jak również podejmuje się wszelkich czynności spedycyjnych w zakresie obrotu zwierzętami. Spółka finansuje opasy, organizuje spedy bydła, trzody i cieląt na Targowicy Krakowskiej i udziela zaliczek hodowcom, rolnikom, spółdzielniom i innym dostawcom towaru rzeźnego.

Spółka prowadzi dział informacyjny i statystyczno-sprawozdawczy o spędach, uboju i ruchu cen na krakowskim rynku, mięsny.

## Napad rabunkowy w Chrzanowie

Chrzanów, 9. 4. (W) Miasto poruszone jest wiadomością o zuchwałym napadzie rabunkowym na mieszkanie tutejszego kupca p. Synche Schreiber. W nocy z piątku na sobotę wtargnęło kilku bandytów do mieszkania p. Synche Schreiber. Zbudzonych ze snu domowników bandyci sterroryzowali, poczem zażądali kluczy od kasy ogniowej. Bandyci wyjęli z kasy 2000 złotych w gotówce oraz biżuterię, po czym zbiegli.

O napadzie zawiadomiono natychmiast Wydział Śledczy, który wdrożył dochodzenia.

Z okazji zaręczyn p. SALI KORNBERG z Krakowa z p. JANKIEM KEMPLEREM z Gdowa, serdecznie gratuluje A. ENGELSTEINOWIE, KRAKOW 1641g

## PAMIĘTAJCIE O AKCJI PESACHOWEJ STOW. „BEJT-LECHEM“

Przed zasiadaniem do własnego seudera, nie zapomnijcie o waszych głodujących braciach — konto P. K. O. Nr. 405.624.

## Krzeseła do Anglii i Holandii

Spółdzielnia ludowego przemysłu drzewnego w Łącznej pod Kielcami w ciągu ub. roku wysłała do Anglii i Holandii 10 wagonów krzeseł ogrodowych i pokładowych. Wyrobem krzeseł i innych sprzętów z drzewa zajmuje się w Łącznej około 100 rodzin.

## Fabryka porcelany powstaje w Pinczowie

W Pińczowie na gruntach podmiejskich natrafiono na bogate pokłady materiałów ceramicznych które zostały już dokładnie zbadane przez inżynierów specjalistów.

Obecnie jedna z firm krajowych, która bliżej zainteresowała się nowymi pokładami zamierza wybudować w Pińczowie dużą fabrykę porcelany.

Prowadzone pertraktacje o wykupno potrzebnych terenów eksploatacyjnych oraz pod budowę fabryki są na dobrej drodze i prawdopodobnie zostaną wkrótce zakończone.

## Likwidacja strajku

Wczoraj pisaliśmy o strajku 300 robotników w kamieniołomie w Niedzwiedziej Górze k. Krzeszowic. Po przyjęciu z powrotem wydalonego robotnika, strajk został zlikwidowany.

## Jeszcze nie ma decyzji w sprawie dr Drobniera

Decyzja władz sądowych w sprawie zwolnienia za kaucją dr Drobniera jeszcze nie zapadła. Jak słyhać, odośna decyzja powzięta będzie dopiero w ciągu bieżącego tygodnia.

## 44 wypadki odry w Krakowie

W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Krakowie zgłoszono w ciągu ubiegłego tygodnia następujące choroby zakaźne: błonica 5 wypadków, płońca 5, nagminne zapalenie opon mózgowych 1, odra 44, nagminne zapalenie przyusznicy 16, krztusiec 1, róża 4.

— ŻYDOWSKIE TOWARZYSTWO SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ w Krakowie przy ul. Brzozowej 5 zawiadamia niniejszym, że wpię do I klasy powszechnej przyjmuje się codziennie w biurze sekretariatu od 9—14-ej przed południem.

Liba Faber

Muszyna

Hirsch Hochhauser

Krynica

zareęczeni w kwietniu 1938 r.

Osobnych zawiadom. en nie wysyła się

NAWET 5 MINUT GIMNASTYKI PORANNEJ... ma wielkie znaczenie dla zdrowia, trzeba ją tylko codziennie i pilnie uprawiać i ani na jeden dzień nie przerwać. Podobnie zdrowa i pożywna KAWA SŁODOWA KNEIPPA dopiero wówczas w całej pełni okaże swe walory, jeżeli ją codziennie pić będziemy. 603k

## WYSTĘP KRAKOWIANINA W RADIO SZWEDZKIM

Wczoraj o godz. 18.25 radiostacja w Sztokholmie nadała koncert młodego pianisty krakowskiego p. Karola Kleina, który odegrał kilka utworów fortepianowych.

## GIĘDY

GIĘDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 9. 4. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 112<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Lillpop 69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Tendencja utrzymana.

Papery procentowe: 3% premiowa poź. inwestycyjna I. em. 81, II. em. 79<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 5% poź. konwersyjna 69<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 4% poź. konsolidacyjna grube 66<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 66<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, 4% poź. dolarowa (dolarówka 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 41 7/8, 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> poź. wewnętrzna grube 64<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Tendencja mocniejsza.

GIĘDA ZURYCHSKA.

ZURYCH 9. 4. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 12.62, Londyn 21.64<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Nowy Jork 4.36 1/8, Bruksela 73.42<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Mediolan 22.95, Amsterdam 241.45, Berlin 175.85, Sztokholm 111.55, Oslo 108.77<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Kopenaga 96.62<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Praga 15.28. Tendencja niejednolita.

# Daladier zdecydowany utworzyć gabinet bez względu na trudności

Paryż, 9. 4. (R) Dziś z rana desygnowany premier Daladier sprecyzował swe zamiary na posiedzeniu grupy parlamentarnej i egzekutywy partii radykalnej. Daladier oświadczył, że zamierza utworzyć gabinet najpóźniej do niedzieli rano, przy czym wskazał na trudną sytuację międzynarodową oraz gospodarczą i społeczną, podkreślając konieczność szybkiego rozwiązania kryzysu. Daladier zamierza zwrócić się o współpracę do wszystkich Francuzów ożywionych dobrą wolą. W każdym razie zdecydowany jest sformować gabinet bez względu na trudności.

Grupa radykalna, całkowicie zaaprobowała oświadczenie Daladier i jednogłośnie uchwaliła votum zaufania powierzając mu mandat utworzenia stałego i silnego rządu, który mógłby zjednoczyć wszystkie siły narodu. Ponadto radykalnie udzieliłi desygnowanemu premierowi całkowitej aprobaty wszelkich decyzji i posunięć, które zostaną podyktowane przez o-

koliczności ze względu na dobro kraju.

Również przed południem obradowała grupa parlamentarna socjalistów. Vincent Auriol zreferował sytuację w zastępstwie nieobecnego Bluma. Daladier zaproponował socjalistom udział w rządzie, pragnąc utworzyć gabinet, w którym byłyby reprezentowane wszystkie kierunki polityczne od Bluma do Paul Reynauda.

Po przemówieniu Auriola, socjaliści postanowili wystąpić do Daladier delegację, celem uzyskania informacji w sprawie programu nowego rządu w dziedzinie polityki zagranicznej i społecznej. Ostateczna decyzja socjalistów będzie zależała od stanowiska rady narodowej partii socjalistycznej, zwołanej na dziś wieczór.

Na razie wśród socjalistów istnieją zarówno zwolennicy wzięcia udziału w rządzie, jak przejścia do opozycji. Wreszcie część socjalistów skłonna jest udzielić przyszłemu rządowi poparcia, nie wchodząc w skład gabinetu.

Desygnowany premier wznowił rozmowy o

godz. 15-tej, przyjmując w ministerstwie wojny Chautempsa. Następnie Daladier przyjął Mandela, Campinchi, Bonneta oraz delegację b. kombatanów.

O godz. 16-tej Chautemps wychodząc od Daladier oświadczył dziennikarzom, że formowanie gabinetu odbywa się pomyślnie i że Daladier utworzy rząd natychmiast po decyzji socjalistów.

Reprezentanci ugrupowań opozycyjnych zebraли się po południu, uchwalając podtrzymanie następujących punktów programu opozycji, ustalonych miesiąc temu: Utrzymanie polityki nieinterwencji w Hiszpanii, zbliżenie francusko-włoskie, przystosowanie 40-godzinnego tygodnia pracy. Opozycja będzie się nadal ostro przeciwstawiała, ewentualnemu wprowadzeniu ograniczeń dewizowych, przymusowym pożyczkom oraz okupacjom fabryk.

## Rada Naczelna O. Z. N. powołana do życia

Warszawa, 9. 4. PAT. Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego powołał spośród członków Obozu Zjednoczenia Narodowego następujących czołowych przedstawicieli społeczeństwa i działaczy Obozu, do Rady Naczelnej Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Wśród powołanych znajdują się: Algajer Karol, senator, Belina-Prażmowski Władysław b. wojewoda w Krakowie, Brun Henryk, kupiec, Fischer Adam, prof. Uniwers. J. K., Jur Gorzechowski Julian, generał, Dr Górecki Roman, generał, Grajek Michał senator, Hoppe Jan poseł na Sejm, Jarosz Antoni, wiceprezes Izby rzemieślniczej w Krakowie, Dr Kaplicki Mieczysław, prezydent m. Krakowa, Kudelska Stefania, senator, Lechnicki Tadeusz, Lepecki Zbigniew, Maciszewski Seweryn, ks. prałat Madej Jan, proboszcz, zam. w woj. krakowskim, Malinowski Marian (Wojtek), senator, Malinowski Maksymilian, senator, Marchlewski Tadeusz, poseł na Sejm, Matuszewska Maria, Miedziński Bogusław, wicemarsz. Sejmu, Osiński Aleksander, gen. dyw. w st. sp., Paschalski Franciszek, adwokat, Pohoska Hanna, Pełczyńska Wanda, posłanka, Rodziewiczówna Maria, literatka, Starzyński Stefan, prezydent m. Warszawy, Dr Stryjański Władysław, lekarz, w Krakowie, Dr Stahl Zdzisław, Skulski Leopold, b. prez. Rady Min., ks. Szydelski Szczepan, prof. Uniw. J. K., Seidler Leon, Szyszko Bohusz Adolf, ziemianin, zam. w pow. Sarny, Wadowski Marian poseł na Sejm, ks. dr Wójcicki Aleksander, rektor Uniwers. S. B.

### Zadania i uprawnienia

Rada Naczelna Obozu Zjednoczenia Narodowego posiada następujące zadania i uprawnienia:

1) Współdziała z szefem Obozu w ustalaniu zasad programowych i organizacyjnych Obozu oraz w zakresie zagadnień przedstawionych jej przez szefa Obozu.

2) Występuje z inicjatywą do szefa Obozu w zakresie wytycznych programowych, oraz z wnioskami o przyjęcie do Obozu Zjednoczenia Narodowego organizacji społecznych.

3) Przedstawia ze swego składu do zatwierdzenia szefowi Obozu prezydium rady naczelnej, wybiera członków głównej komisji weryfikacyjnej oraz członków głównej komisji rewizyjnej.

4) Udziela na wniosek głównej komisji rewizyjnej absolutorium władzom centralnym z działalności finansowej i gospodarczej.

z działalności finansowej i gospodarczej.

Jak wynika dalej z założeń organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodowego, Rada Naczelna i jej prezydium jest władzą naczelną Obozu Zjednoczenia Narodowego.

W skład rady naczelnej wchodzi: a) zastępcy szefa Obozu, b) powołani spośród członków O. Z. N. przez szefa Obozu czołowi przedstawiciele społeczeństwa oraz działacze Obozu, c) prezydium Koła Parlamentarnego O.Z.N., d) przewodniczący głównej komisji weryfikacyjnej, e) przewodniczący głównej komisji rewizyjnej, f) szef biura studiów i planowania, g) szef sztabu OZN, h) przewodniczący okręgów, i) szef oddziału spraw ruchu zawodowo-gospodarczego, j) szef oddziału spraw młodzieży oraz ponadto dokończony członkowie w liczbie odpowiadającej połowie członków wymienionych w punkcie „b“.

Prezydium Rady Naczelnej odbywa posiedzenia w miarę potrzeby, przy czym może w imieniu Rady Naczelnej wydawać opinie i uchwały we wszystkich sprawach organizacyjnych oraz takich, które uznane zostaną przez szefa Obozu za nagłe i wymagające niezwłocznych decyzji.

Jak z powyższego wynika, koncepcja Rady Naczelnej i jej odpowiedników w terenie (rady okręgowe i rady obwodowe) wynika ściśle z

### Kongres bezpieczeństwa pracy w Warszawie

Warszawa, 9. 4. PAT. Dzisiaj o godz. 9-ej rano w sali Tow. Higienicznego odbyło się uroczyste otwarcie ogólnopolskiego kongresu bezpieczeństwa pracy, zorganizowanego przez instytut spraw społecznych pod hasłem: „Warsztat wytwórczy ośrodkiem kultury pracy“.

### Zajścia antyżydowskie na targu

Łódź, 9. 4. (G) W Szczerkowie pod Łodzią miały miejsce na ostatnim targu zajścia antyżydowskie. Od rana endecy ustawili pikiety i rozdawali ulotki bojkotowe. W południe podburzony tłum rzucił się na stragany żydowskie, demolując je, niszcząc towary, a część rabując.

Następnie rzucili się na sklepy żydowskie, gdzie zniszczyli towar i wybijli szyby, przy czym kilkudziesięciu Żydów zostało pobitych. Ponięca z trudem uspokoiła tłum, aresztując kilkadziesiąt osób.

założenia deklaracji ideowo-politycznej O. Z. N. z dnia 21 lutego 1937 r., która stanowi, że plan i program OZN może być ustalony i wykonany przy najszerszym, czynnym współdziałaniu społecznym.

Współdziałanie i współtworzenie czynnika społecznego we wszystkich zasadniczych poczynaniach Obozu Zjednoczenia Narodowego, jest czymś więcej, niż samo wyznawanie ideologii i przynależność do Obozu. Tak pomyślane współdziałanie jest również czymś większym od wykonywania otrzymanych zleceń i dyspozycji. Na całość pojęcia współtworzenia przy tej koncepcji składa się obok pracy indywidualnej ogólny plan i program działania, wynikający z istoty rzeczywistości społecznej, który będzie podstawą każdego poczynania O. Z. N.

Stąd też współtworzenie i współdziałanie czynnika społecznego w ustalaniu zasad programowych i organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodowego uznaje się za najbardziej podstawową funkcję Rady Naczelnej warunkującą istnienie tej instytucji.

Poza tą podstawową i zasadniczą funkcją Rada Naczelna posiada dalsze szerokie kompetencje polegające na: występowaniu do szefa Obozu z wnioskami o przyjęcie do Obozu organizacji społecznych, przedstawianie ze swego składu do zatwierdzenia szefowi Obozu — prezydium Rady Naczelnej oraz dokonywanie wyborów członków głównej komisji weryfikacyjnej i członków głównej komisji rewizyjnej. Wreszcie przez upoważnienie do udzielania na wniosek głównej komisji rewizyjnej absolutorium władzom centralnym z działalności finansowej i gospodarczej, czynnik społeczny w postaci Rady Naczelnej posiada funkcję kontrolną nad wspomnianą działalnością władz centralnych Obozu.

### Przedstawiciele rządu w Łodzi

Łódź, 9. 4. (G) Dziś z rana przybyła do Łodzi wycieczka przedstawicieli rządu w osobach wiceministra spraw wewnętrznych, Korsaka i kilku dyrektorów departamentów ministerialnych. Wycieczka zwiedziła szereg fabryk łódzkich i urzędzenia miejskie.

### Strajk fryzjerów

Łódź, 9. 4. (G) Wczoraj wybuchł w Łodzi strajk fryzjerów, który dziś rozszerzył się, obejmując około 2.200 osób.

### Tragiczny wypadek w kopalni

Katowice, 9. 4. (K) Na kopalni „Anna“ w Pszowie wydarzył się tragiczny wypadek. Józef Wójcik, po założeniu w ścianie węglowej ładunku dynamitowego, nie zdążył oddalić się z miejsca, gdzie nastąpił wybuch. Wójcik został rozerwany w kawałki wraz ze ścianą węglową.

# Wypowiedzenia wojny Japonii domaga się marsz. Bluecher

Tokio, 9. 4. (R). Agencja Domei donosi z Moskwy, że na ostatniej naradzie wojennej w Kremlu dowódca sowieckich sił wschodnich na Dalekim Wschodzie marszałek Bluecher miał domagać się natychmiastowego wypowiedze-

nia wojny Japonii.

Decyzja w tej sprawie nie zapadła, ponieważ reprezentanci komisariatu obrony wskazali na nieobecność marsz. Woroszyłowa, przebywającego na kuracji na Krymie.

Miejsce pobytu aresztowanych nie jest znane. Wiceadmirał Sakondzi oświadczył, że władze sowieckie bezprawnie utrudniają legalną pracę i interesy koncesjonariuszy japońskich na północnym Sachalinie.

## Rozpaczliwe ataki wojsk chińskich

Tokio, 9. 4. (R) Dziennik „Asahi“ donosi z frontu w południowym Szantungu, że wojska japońskie panują nad wielkim kanałem na przestrzeni ponad 50 kilometrów.

Główne siły chińskie w składzie około 10 dywizyj wycofały się na południe od wielkiego kanału, natomiast pozostałe oddziały chińskie prowadzą partyzantkę na brzegu północnym. Chińczycy czynią rozpaczliwe wysiłki celem zdobycia Taierczuangu, by móc utrzymać Su czou. Wysiłki te nie doznały powodzenia, pomimo liczebnej przewagi Chińczyków. Nalot samolotów chińskich na Taierczuang został odparty.

## Liczni obywatele japońscy aresztowani na Sachalinie

Tokio, 9. 4. (R). Agencja Domei donosi, że ostatnio władze sowieckie zaarrestowały na północnym Sachalinie naczelnego dyrektora japońskiej koncesji naftowej i górniczej Jutaro Ogawa pod zarzutem „systematycznego gwałcenia zbiorowej umowy z robotnikami“. Rząd japoński złożył w tej sprawie energiczny protest w Moskwie.

Ogółem władze sowieckie na północnym Sachalinie zaarrestowały 38 obywateli japońskich, w tym 10 kierowników i wyższych urzędników koncesji naftowej i górniczej. Prezes północno-sachalińskiego tow. górniczego, wiceadmirał Sakondzi oświadczył, że członkowie zarządu towarzystwa zostali ostatnio zaarrestowani przez władze sowieckie bez poważnego uzasadnienia.

## Narada prezesów gmin żydowskich we Lwowie

Lwów, 9. 4. ZAT. W sali żydowskiej gminy wyznaniowej we Lwowie odbyła się narada prezesów zarządów około 40 gmin żydowskich z województw Wschodniej Małopolski. Obrady zajął prezes gminy lwowskiej dr Rin-

gel, który też obradom przewodniczył. Były one poświęcone sprawom, pozostającym w związku z uchwałą Sejmu znoszącą ubój rytualny, która będąc w sprzeczności z postanowieniami Konstytucji zarazem głęboko

wrzuca się w gospodarkę finansową gmin żydowskich.

Następny punkt porządku dziennego stanowiły zamierzenia rządu odnośnie do podatku gminnego.

Nad sprawozdaniem dra Ringla oraz przedłożonymi wnioskami rozwinęła się obszerna niemal całodzienna dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele żydowskich gmin wyznaniowych trzech województw południowo-wschodnich, poczem przedłożone uchwały jednomyślnie przyjęto.

## Wykrycie wielkiej afery szpiegowskiej w Strassburgu

(Specjalna służba informacyjna „N, Dziennika“)

Paryż, 9. 4. (B). Pisma wieczorne donoszą ze Strassburga, że wykryta została tam wielka afera szpiegowska. Aresztowano 6 osób, z czego 3

osoby zwolniono. Dalsze niespodzianki nie są wykluczone.

## 200 samolotów dla rządu hiszpańskiego

(Specjalna służba informacyjna „N, Dziennika“)

Londyn, 9. 4. (B). Rząd hiszpański otrzymał 200 nowych samolotów bombowych, które dzi-

siaj unosiły się nad Barceloną, wywołując ogólny entuzjazm wśród ludności.

## Haussa na giełdzie londyńskiej

(Specjalna służba informacyjna „N, Dziennika“)

Londyn, 9. 4. (B). Na giełdzie londyńskiej zaznaczyła się dzisiaj znaczna poprawa papierów wartościowych, które podskoczyły od 2—5 pkt. Poprawa ta nastąpiła, jak przypuszczają,

na skutek tego, iż projekt ustawy prez. Roosevelta o reorganizacji aparatu administracyjnego został odrzucony przez izbę reprezentantów.

## Schuschnigg nie stanie przed sądem

(Specjalna służba informacyjna „N, Dziennika“)

Zurych, 9. 4. (B). „Neue Zuericher Ztg.“ wniokuje z wczorajszego przemówienia Goeringa, który przed pewnym czasem zaznaczył, iż Schuschnigg zostanie postawiony przed sądem, że Goe-

ring zrezygnował z tego najwidoczniej z tego powodu, że plan ten wywołał niezadowolenie za granicą. W swym przemówieniu twierdził Goering m. in., że reżim Schuschnigga tortu-

rował swych przeciwników rozżarzoną żelazną. Goering nie wyrze jednak zemsty. Słowa te nie oznaczają jednak, że zdrajcy unikną swego losu.

## Koncentracja narodowa w Szwajcarii

Zurych, 9. 4. (B). Polityczne życie Szwajcarii stoi pod znakiem koncentracji narodowej, wywołanej przez wypadki austriackie. W Zurychu, w Bazylei i St. Gallen odbyły się masowe zgromadzenia, na których wszystkie wielkie stronnictwa od konserwatystów aż do socjalistów wyraziły zgodę na wojskowe i polityczne zarządzenia rządu szwajcarskiego. Narodowa partia frontowców, którzy podczas ostatnich wyborów gminnych, ponieśli druzgocącą klęskę, starają się również nawiązać kontakt z rządem i składają oświadczenia lojalności wobec polityki zagranicznej rządu, przy czym nagły zwrot w ich polityce, objawiający się w negatywnym ustosunkowaniu do Rzeszy, zasługuje na podkreślenie.

## Dziennikarz niemiecki wydany z Włoch

Rzym, 9. 4. (B). Dziennikarz żydowski, obywatel niemiecki, Hainz Ludwig, który od 9-ciu lat przebywa we Włoszech, został przez władze włoskie wydany z kraju. Powodów wydalenia nie podano, jednak jest rzeczą prawdopodobną, iż wydalenie stoi w związku z działalnością dziennikarską Ludwiga. Aż do lutego br. Ludwig był korespondentem rzymskim wiedeńskiej „Reichspost“. Po za tym był on korespondentem jednego z pism czechosłowackich

## Aresztowania wśród monarchistów w Berlinie

Berlin, 9. 4. (B). Dzisiaj rozeszły się wieści o aresztowaniach wśród monarchistów niemieckich. Aresztowano 46 osób, oskarżonych o działalność monarchistyczną.

# Wzmożona działalność terrorystyczna w Palestynie

Jerozolima, 9. 4. (ZAT.) Terrorysty arabscy szczególnie na północy Palestyny wzmożli ostatnio swą działalność. W ciągu dnia dzisiejszego zanotowano kilka nowych aktów terrorku. Patrol policyjny pod dowództwem żydowskiego oficera Kohena zaatakowany został przez terrorystów niedaleko Kirkur. Patrol odpowiedział strzałami. Ofiar w ludziach nie było.

Banda terrorystów zatakowała kolonię Migdal w pobliżu Tyberiady. Żydowski policjant pomocniczy odpowiedział strzałami i zmusił terrorystów do odwrotu. Inna banda oddała około 100 strzałów do kolonii Micpa. Ofiar nie było.

W związku z wczorajszym napadem na auto burmistrza Nablusu, wojsko przeszukało góry w okolicach Nablus, przy czym natrafiono na większą bandę terrorystów. Doszło do utarcz-

ki, w wyniku której terrorysty ponieśli znaczne straty.

\* \* \*

Kair, 9. 4. PAT. Z Jerozolimy uonoszą, że angielski oficer-lotnik został zastrzelony dziś rana przez Araba na lotnisku w m. Ramleh (Palestyna).

## Rząd Iraku zapowiada interwencję w Londynie

Jerozolima, 9. 4. ZAT. Z Bagdadu donoszą: Na ostatnim posiedzeniu parlamentu liczni posłowie poddali ostrej krytyce stanowisko rządu z powodu jego obojętności wobec losu Arabów palestyńskich. W odpowiedzi na to minister spraw zagranicznych oświadczył, że rząd Iraku nie zapomni o swoich obowiązkach i raz jeszcze podejmie u rządu brytyjskiego interwencję na rzecz Arabów palestyńskich.

# Kierownik urzędu pocztowego, przywódca pikietarzy, usunięty ze swego stanowiska

Warszawa, 9. 4. (A) Przed tygodniem Centrala Drobnych Kupców w Warszawie interweniowała w ministerstwie Poczty i Telegrafów w sprawie nowomianowanego kierownika urzędu pocztowego w Słupcach, niejakiego Alfonsa Gierzyńskiego, który natychmiast po objęciu swego stanowiska został jednocześnie szefem akcji pikietarskiej i bojkotowej w całej okoli-

cy. Ministerstwu wręczono obszerny memoriał z opisem działalności Gierzyńskiego.

W dniu dzisiejszym otrzymała Centrala Drobnych Kupców odpowiedź z ministerstwa, że po zbadaniu zarzutów przeciwko Gierzyńskiemu i po przeprowadzeniu dokładnego dochodzenia został on zwolniony z urzędu.

# Zeznania oskarżonych w procesie o zelzenie pamięci Marsz. Piłsudskiego

Warszawa, 9. 4. (A) Podczas dzisiejszej rozprawy o zelzenie pamięci Marszałka Piłsudskiego osk. Cywiński do winy nie przyznaje się, oświadcza, że od czasu do czasu pisywał artykuły literackie i krytyki przeważnie z nadsyłanych książek, czasem zaś artykuły publicystyczno-polityczne. Jeśli chodzi o recenzje z przeczytanych książek, to przeważnie otrzymując na krótki czas jakiś egzemplarz, robił krótkie wyciągi na podstawie których później pisywał artykuły. Tak było i z książką „Centralny Okręg Przemysłowy“ Melchiora Wańkowicza.

Robiąc wyciąg z tej książki, zwrócił również uwagę na inkryminowane w akcie oskarżenia zdanie: „Wańkowicz daje szereg żywych obrazów z tego co widział i czego nie widział, ale co podobno ma powstać w czasie najbliższym w tym sercu Polski, zadając kłam słowom pewnego kapoty, który miał powiedzieć o Poisce, że jest jak obwarzanek i tylko to coś warte, co jest po brzegach, a w środku pustka“, robiąc przy nim dopisek: Polska — obwarzanek Cota — jak popularnie zwany jest w Wilnie red. Mackiewicz. To zdanie go uderzyło, bo przypominało mu do złudzenia opinię wypowiedzianą kiedyś przez redaktora „Słowa Wileńskiego“. O tym, że porównanie podobne zrobił kiedyś Marszałek Piłsudski, nie wiedział, w pismach Marszałka tych słów nie znalazł i przypuszcza, że jeśli Marszałek te słowa wypowiedział, to nie w formie jakiejś oficjalnej opinii, lecz rzucone były w pogawędce z gen. Sławojem Składkowskim. Artykuł swój pisał w kilka tygodni później na podstawie tego wyciągu.

Następnie oskarżony dłuższą chwilę analizuje słowo „kobotyn“, określając, iż w publicystyce powtarza się często w charakterze ironii, ale jest bardzo dalekie od obelgi. W krytykach literackich powtarza się często, jest bowiem związany z okresem romantyzmu i stosowany być może nawet do Słowackiego i Norwida. Dalej oskarżony stwierdza, że zaliczany jest do opozycjonistów, jest jednak opozycjonistą umiarkowanym, niczego bez zastrzeżeń nie po-

wyjątkiem komunizmu bezwzględnie nie potępia.

Na pytanie obrony oskarżony wyjaśnia, że do ostatniej chwili nie wiedział, jaki ustęp jego artykułu wywołał reakcję, sądził, że raczej może zdanie „o poniewieraniu człowieka“. O istocie sprawy dowiedział się dopiero od prokuratora, gdy pokazano mu egzemplarz z podkreślonym zdaniem.

Dalej zeznaje osk. Zwierzyński. Do winy się nie przyznaje. Inkryminowany artykuł został w tece redakcyjnej wraz z kilkoma innymi. Artykuł przeczytał, czy nie zawiera z punktu widzenia cenzury jakich niedozwolonych momentów. Po zamieszczeniu artykułu w ciągu dwóch tygodni nie było żadnych reakcyj. Dopiero później, gdy został wypuszczony z aresztu dowiedział się, że w czasopiśmie „Naród i Państwo“ ukazał się artykuł Melchiora Wańkowicza, który spowodował zajęcia i aresztowanie jego. O tym, jakie to określenie ma istotne znaczenie, dowiedział się od prokuratora.

Na pytanie prokuratora, czy słowo kobotyn traktuje równie jak oskarżony Cywiński, jako „dobrotliwe“, stwierdza, że jest to słowo ostre, lekceważące, stwierdza jednak, że w polemice między red. Mackiewiczem i osk. Cywińskim używano wiele ostrych słów.

Następnie sąd zarządził otwarcie postępowania dowodowego i przystąpił do badania świadków.

Po zeznaniach świadków strony składają szereg wniosków, które sąd częściowo uwzględnił.

Na tym przewód sądowy zamknięto, po czym zabrał głos prokurator Zeleński, wygłaszając następujące przemówienie:

## Przemówienie prokuratora Zeleńskiego

Wysoki Sądzie!

Kończy się przewód sądowy, gdy kończą się potyczki i utarczki na temat takich, czy innych wniosków dowodowych, jest czas myśli skierować wreszcie do tego, co przecież nas tu zgro-

## Swastyka obok flag czeskich

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Praga, 9. 4. (B). Komunikują urzędowo, że w dniu 10 i 11 kwietnia z okazji plebiscytu i wyborów do Reichstagu wolno obywatelom Czechosłowackim narodowości niemieckiej udekorować swe domy niemieckimi flagami państwowymi pod tym warunkiem, że jednocześnie wywieszona zostanie czeska flaga państwowa.

## „Czerwona księżniczka“ sympatyzuje z Hitlerem

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

Wiedeń, 9. 4. (B). Jedyna żyjąca wnuczka cesarza Franciszka Józefa I., p. Elżbieta Peznek, urodzona księżniczka bawarska i b. księżniczka Windischgrätz, która w r. 1925 poślubiła nauczyciela, socjalistę i od tego czasu zwana była „czerwoną księżniczką“ udekorowała swój pałac w Huetteldorfie pod Wiedniem portretami Hitlera, kwieciami i emblematami narodo-socjalistycznymi. Jak utrzymują, 55-letnia krewna cesarza Franciszka Józefa, już od roku 1934 zdradzała sympatię dla narodowego socjalizmu.

bierzemy do ręki ten „Dziennik Wileński“ z dnia niedzielnego 30 stycznia, gdy wzrok skierujemy na ten artykuł Cywińskiego, to bądźmy szczerzy przyznajmy wszyscy — wszystkim nam sprawa ta jest nader przykra. Z bólem i ciężkim sercem my wszyscy z Warszawy, z Wilna, i Lwowa, z całej Polski zebraliśmy się tu. Czy to jakiś sen koszmarny, czy to jakiś mąjak straszący? Dnia 30 stycznia 1938 r. w niespełna 3 lata po śmierci Marszałka dokonano zamachu na Jego cześć. Publicznie, w druku rozległy się słowa pamięci Jego ubliżające i za słowa te zasadnie należało skarżyć dwóch Polaków z Wilna. Nie waham się powiedzieć, że my wszyscy chcielibyśmy, aby to oskarżenie było niesłuszne. Każdy z nas by chciał, ażeby ta rozprawa zakończyła się uniewinnieniem. Bo gdy jest słowo obelżywe, gdy słowo to uraga pamięci Marszałka Piłsudskiego, to chcemy żeby tego słowa nie było, chcielibyśmy, żeby ta sprawa nie istniała, ale skoro to słowo jest, baczmy czy możemy uniewinnić. Rozważmy to sumiennie i dokładnie, bo sprawa jest rzeczywiście koszmarna.

W artykule Cywińskiego jest mowa o C.O.P., ale myśli wciąż tu krążą dookoła Niego. Tu nie tylko w tym spornym, jak chcą panowie, zdaniu, tu i w innych ustępach bezspornie jest mowa o Piłsudskim, Czy to wtedy, gdy oskarżony pisze o tym, co się dzieje od lat 12-tu, czy to wreszcie, gdy cytuje gdzie indziej bezsporne już zresztą słowa Piłsudskiego do Niego się zwraca, o Nim mówi. Artykuł jest pełen goryczy i to goryczy do Piłsudskiego.

Gdyby nawet myśl dr Cywińskiego była podówczas najdalej od Piłsudskiego z tą chwilą, gdy nazwisko Jego i to szczególne zdanie dojrzał na stronie 20-tej książki Wańkowicza, musiał o tym zapamiętać. A jeżeli mamy nadto dowody, że myśl jego w ogóle w tym artykule dookoła Piłsudskiego krąży i Piłsudskiego wspomina, to w tych warunkach nie można twierdzić, że się o Piłsudskim nie pamiętało.

Zgola inaczej przyznają to szczerze, rzecz ma się z oskarżonym Zwierzyńskim. On nie pisał, on tylko czytał, ale nie on jeden czytał, co szczerze przyznają. Było takich więcej, a nie wszyscy od razu wiedzieli, że to są słowa Piłsudskiego i że tu jest mowa o Piłsudskim. To jest istotnie ta sytuacja, która wielkie pozory ku obronie oskarżonego Zwierzyńskiego stwarza. Czy jest jednak do pomyślenia, żeby oskarżony Zwierzyński okazał tak mało oględności, iż by krytycznego zdania nie rozważył, nie zanalizował. Oskarżony Zwierzyński twierdził, iż odnosił to do Mackiewicza. Ale przecież tutaj jest mowa i o Piłsudskim. Ustęp dalej jest bezspornie aluzją, bardzo zresztą zjadliwą do Piłsudskiego.

Po przemówieniu prok. Zeleńskiego zabrali głos kolejno wszyscy obrońcy, a następnie replikował prokurator. Po replice obrońców przewodniczący po północy podał, że ogłoszenie wyroku nastąpi w poniedziałek o godz. 1-szej w południe.



# Kronika krakowska

## Dyzury lekarzy i aptek

Dziś mają dzienny dyżur lekarze: Żabiński R., Szewska 22, tel. 182-68, Jurkowicz A. — Wrzesińska 9, tel. 134-80, Landau Z. — św. Gertyudy 2, tel. 112-83, Friedner F. — Lelewela 12.

Nocny dyżur mają lekarze: Lazerówna D. — Miodowa 22, tel. 169-43, Herzog J. — Jul. Lea 4, tel. 118.02, Singer H. — Sarego 19, tel. 169-09, Dornfeld H. — Grodzka 50, tel. 164-85.

Dziś mają dzienny dyżur apteki: Grodzka 22, Matejki 3, Wybickiego 1, Retoryka 1, Krakowska 19. Nocny i dzienny dyżur mają apteki: Rynek gł. Linia A-B 45, Łobzowska 8, Kościuszki 18, Dietla 36, Grzegorzewska 9, Brodzińskiego 1, Rakowicka 12.

## Tow. Dr Terło w Krakowie

Liga Pracującej Palestyny komunikuje: Onegdaj przyjechał na krótki pobyt do Krakowa z Palestyny dr G. A. Terło, długoletni przewodniczący S. S. P. P. „Hitachdut“ oraz czołowy działacz obozu Pracującej Palestyny. Spotkanie z tow. Terłom odbędzie się dziś w niedzielę o godzinie 7-mej wiecz. w sali Z. D. A. (Przemyska 3), na które zaprasza się wszystkich towarzyszy Ligi Pracującej Palestyny.

## Zmiany w krakowskim O. Z. N.

Jak słycać, prezes zarządu okręgowego w Krakowie, senator Franciszek Lipiński, ustępuje ze swego stanowiska. Na jego miejsce prezesem ma zostać inż. Skoczyński, prof. Akademii Górniczej w Krakowie, b. wiceprezydent miasta.

## Przed sądem starościńskim

W ubiegłym tygodniu starostwo grodzkie ukarało m. in. 8 osób za opilstwo i wszczynanie awantur bezwzględny aresztem od 1—5 dni, 17 osób za przekroczenia prawne przeciwko moralności publicznej i nieobyczajne wyburki, od 1—3 dni aresztu, 9 osób za radiopajęczarstwo grzywną od 7 do 10 zł., 6 osób za przekroczenie przepisów rowerowych grzywną od 2—5 zł., 5 osób za przekroczenia przepisów samochodowych grzywną od 2—50 zł., 6 osób za przekroczenie przepisów drożkarskich grzywną od 2—10 zł., wreszcie 30 osób za przekroczenie godzin handlu grzywnami od 5—20 zł.

## Lecą z nieba... deski

Ulicą Żuławskiego przechodziła p. Józefa Jagiello wraz ze swą służącą Marią Nocoś. W pewnym momencie z budowy spadły deski, które przywały obie przechodzące kobiety. Odniosły one lekkie obrażenia.

## Dwa wypadki przejechania

Na skrzyżowaniu ulic Na Zjeździe a Zabłocie, autobus prowadzony przez kierowcę Szczepanika Antoniego, najechał na jednokonną furmankę, powożoną przez Julię Pawlak (lat 40), zam. w Piaskach Wielkich. Wskutek najechania została uszkodzona tylna część furmanki, zaś Julja Pawlak wypadła na jezdnię doznając lekkich obrażeń ciała.

Tego samego dnia na ul. Łobzowskiej w czasie przechodzenia przez jezdnię najechana została Anna Finger (lat 62), zam. przy ul. Jul. Lea 9 przez furmankę powożoną przez Jana Kaletę, zam. w Bibicach. Fingerowa upadła na jezdnię i doznała złamania lewego przedramienia oraz potłuczenia nóg. Fingerową przewieziono do Lecznicy Związkowej.

## Ważne dla okradzionych

W Wydziale Śledczym przy ul. Siemiradzkiego L. 24 pokój nr 4, znajdują się przedmioty odebrane od paserów pochodzące z kradzieży a to: resztki materii czarnej na ubranie, kilka resztek materiałów jedwabnych i płóciennych na suknie damskie i koszule męskie, 2 koszule damskie, 4 suknie damskie różno kolorowe, 68 motków bawełny do cerowania pończoch, pidżama męska i koszula męska.

Przedmioty te mogą oglądać pokrzywdzeni w godzinach urzędowych

## Przysypany walącym się murem

Na ul. Starowiśniej L. 86 zdarzył się tragiczny wypadek. Walącym się murem został przysypany robotnik Jan Piotrowski. Lekarz stwierdził u niego zwichnięcie przedramienia i ogólne kontuzje.

## Ostatnie notowania giełdowe

(Specjalna służba informacyjna „N. Dziennika“)

### TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 9. 4. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3/4), Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), maj 4.15 (4.09), lipiec 4.00 (3.93), Kakao 5 1/2 (5 3/8), maj 5.15 (5.04), lipiec 5.20 (5.09).

### BAWEŁNA.

NOWY JORK, 9. 4. 8.64 (8.57), maj 8.58—8.58 (8.51—8.51), lipiec 8.64—8.64 (8.57—8.57).

### KORZENIE

LONDYN, 9. 4. Tapioka Fair kwiecień-maj 13.25, Pieprz czarny loco 3.—, Pieprz Singapore kwiecień-maj 2.75, Goździki Zanzibar kwiecień-maj 8.—, Papryka cif kwiecień-maj 67.50.

### DEWIZY.

LONDYN, 9. 4. Nowy Jork 4.9668, Paryż 161.12, Berlin 12.3687, Amsterdam 8.96 9/32, Zurich 21.6462.

### EFEKTY

NOWY JORK, 9. 4. American Car 81.— (79.50), American Car et Foundry 16.87 (16.—), Am. Tobacco 68.25 (67.75), Chrysler 42.62 (40.—), Douglas Aircraft 37.87 (35.25), Fisk Rubber 5.12 (5.—), Eastman Kodak 136.— (132.—), General Electric 32.75 (30.37), General Motors 30.12 (28.50), Anaconda 26.12 (24.25), Bethlehem Steel 45.75 (43.—), Intern Nickel 43.75 (42.—), Tennessee Corp. 6.12 (6.—), Shell Union 12.37 (12.—), Standard Oil 44.87 (42.62)

### METALE

LONDYN, 9. 4. Srebro 18.75—18.43, Złoto 140.1 1/2.

## Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 9. 4. (A) W dzisiejszym ciągnięciu Loterii Państwowej główna wygrana 150.000 zł. padła na nr. 20711.

25.000 zł. nr. 14069, 66621  
15.000 zł. nr. 7615 112484  
10.000 zł nr. 27366 117182 137900  
5.000 zł nr. 30376 45754 47228 51950 78785 143792  
2.000 zł. nr. 15761 18138 18428 451140 68028 27612 123045 144954 72537.

### Drugie ciągnięcie:

75.000 zł. — na nr. 83793  
50.000 zł. — 132532  
25.000 zł. — 18944  
15.000 zł. — 3182 23788 105056  
10.000 zł. — 23884 114547 147030 154725  
5.000 zł. — 15412 78502  
2.000 zł. — 6769 27589 60822 67203 80692 119517 151621.

### DZIENNA WYGRANA

# 20.000 zł.

padła w I. dniu ciągnięcia 3-ej  
Klasy na los Nr. 107.763 zakupiony w słynnej kolekturze

## BRACIA SAFIER

KRAKOW, RYNEK GŁ. 6

## Z teatru, literatury i sztuki

### Habama w „Bagateli“

W niedzielę dnia 17 i w poniedziałek 18 bm. gościć będzie w teatrze Bagatela słynny teatr hebrajski Habima, gdzie wystawi w pierwszym dniu o godz. 4 pop. i o godz. 8.30 wiecz. świetną sztukę Gutzkowa „Uriel Akosta“, w drugi dzień o godz. 4 pop. i o godz. 8.30 wiecz. sztukę Anskyego „Dybuk“. Bilety już do nabycia w kasie Bagateli.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po południu komedia Al. hr. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów“. Wieczorem po cenachniżonych E. Rostanda „Romantyczni“. Jutro „Sen wujaszka“ T. Dostojewskiego, w premierowej obsadzie. We wtorek dramat T. Rittnera „W małym domku“. Oba przedstawienia dane będą po cenach najniższych.

— NAJBLIŻSZĄ PREMIERĄ Teatru im. J. Słowackiego będzie „Piosenka o kadecie“ Tadeusza Wołowskiego. Sztuka rozgrywa się na tle wojny domowej w Hiszpanii i ukazuje widzowi kolejno zawiąły spłot sprzecznych pozornie ludzkich działań, zamierzeń i intryg, ambicji i uczuć, które wydobywają się na jaw tym jaskrawiej im silniejszy wstrząs targa pogrążonym w bratobójczej walce społeczeństwem. Próby odbywają się pod kierunkiem reż. W. Radulskiego.

— NATAN INGAR, baryton, śpiewa dziś godz. 20-ta w sali Instytutu Muzycznego (św. Anny 2) w imprezie Z. T. M. W programie pieśni i arie.

### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela g. 3.30: „Wielki człowiek do małych interesów“; g. 8-wiecz.: „Romantyczni“

### REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Orient Express“ i „Eskapada Weroniki“.

ATLANTIC: „Towarzysze broni“ (Erick v. Stroheim) i „Robert i Bertrand“ (Bodo, Dymsha, Grossówna).

APOLLO: „Światła bulwarów“ (Madeleine Carroll, Dick Powell i in.).

BAGATELA: „Na Sybir“ (Smosarska, Bodo) i „Silly Symphony“.

L. O. P. P.: Motyl hiszpański (Jeanette MacDonald).

MUZEUM: „Za chwilę szczęścia“ (Robert Taylor).

PROMIEN: „Tańczący pirat“.

STELLA: Niedorajda.

SZTUKA: Scherlock Holmes (film niemiecki).

UCIECHA: „Byłam szpiegiem“ Dita Parlo i Pierre Blaucher).

WANDA: „Pani Walewska“ (Greta Garbo, Charles Boyer).

— HEBRAJSKIE STUDIO DRAMATYCZNE —

zbiórka dziś godz. 4-ta pop. ul. Grodzka 9.

— SEKCJA WIOŚLARSKA MAKKABI zawładnia, że w lokalu klubowym (Mikołajska L. 9) przyjmuje się wpisy i udziela informacji we wtorki i czwartki od 8—9 wiecz.

### JAKA BĘDZIE POGODA?

Przewidywany przebieg pogody w dniu 10. bm.: Pogoda o zachmurzeniu przeważnie dużym i przełotne opady. Chłodno, nocą przymrozki. Umiarkowane wiatry z kierunków północnych. Chmury warstwowo-kłębiaste o podstawie powyżej 200 m. Widzialność dobra.

Do wielkiego sprzątnięcia używajcie znanych ze swej dobroci wyrobów



Zakładów Polskiej Sp. Akc.

**Persil**  
w Bydgoszczy

**ATA Persil imi**

## STWORZONE JEDEN DLA DRUGIEGO



Dokładność z jaką nożyki Gillette pasują do aparatów Gillette wytwarza najlepszy w świecie sposób golenia.

Pomyśl jak trudne są procesy produkcji, niezbędne do fabrykacji aparatu Gillette. Pomyśl o wieloletnich próbach i dociekaniach, które doprowadziły do zadziwiającej ostrości nożyka Niebieski Gillette. Były one, rzeczywiście, stworzone jeden dla drugiego, w tej samej fabryce, za pomocą tych samych doświadczeń. Dlatego też, ażeby osiągnąć najbardziej doskonale golenie, należy ich łącznie używać.

Niebieskie Gillette pasują do wszystkich aparatów Gillette

DLA WYBREDNYCH POLECAMY KRÉM DO GOLENIA GILLETTE

## Interesy handlowe

50.000 zł. do uruchomienia fabryki mebli stalowych z chromownią w Rzeszowie — poszukuje przemysłowiec posiadający kompletne urządzenia. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka poczt. 352. 2226k

INSTYTUCJA poważna, organizująca wyjazdy kuracyjne i wypoczynkowe dla inteligencji wejdzie w kontakt z właścicielami pensjonatów we wszystkich miejscach zdrojowych oraz renomowanych letniskowych. — Podać miejscowość, willę i warunki pod: „RYCZAŁTY“ do Administracji „Nowego Dziennika“. 2202k

POSZUKUJĘ spółniczkę z kapitałem do prowadzenia pensjonatu w Rabce. Zgłoszenia: Jasna 2. m. 7. lub Rabka, willa „Anna“.

KAPITAŁEM 30.000 poszukuje kupna udziału w aptece, hurtowni aptecznej albo farmaceutycznej. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Magister“. 1652g

## DYKTY · DESZCZUŁKI POSADZKOWE

Wydzielni Lasów Państwowych  
L P

NAJLEPSZA JAKOŚĆ! WSZELKIE WYMIARY!  
PAGED

Agentura: Kraków, PRZEMYSŁOWA 12. Tel. 103-06.  
Składy: MIKOŁAJSKA 16. Tel. 203-06.

## Sprzedaż

LODOWNIE „Ideal“ w największym wyborze, najdoskonalsze — najsolidniejsze Sattler, Kraków, Stradom 18. 2160k

POJEDYNCZE pary bucików damskich po ZŁ. 7.—, również buciki męskie po cenach najniższych, Stradom 11. w podwórzu. 1605g

## Kupno

NOSZONA garderobę kupuje, płacę najlepsze ceny Joldberg, Gazowa 11. Tel. 108-21. 72g

SKUPIJĘ noszoną garderobę oraz różne rzeczy. — Płacę najlepsze ceny. Tomasz 26. Telefon 115-96. 1572g

KUPIJĘ noszoną garderobę — płacę wysokie ceny. Tel. 105-41. 1580g

UZYWANE meble kupuję — płacę najwyższe ceny. — Sindel, Mostowa trzy. Dzwonić 151-91. 2156k

## Matrymonialne

SWAT znany w sferach zamożnych, i inteligencji poleca się „ATID“ Kraków, Grodzka 35. II. codziennie od 6—8 wieczór; w niedziele od 10—1 i 4—8. Dyskretnie. 4528k

KUPIEC, 30 lat, samodzielny, branży konfekcyjnej, na Pomorzu, przystojny, inteligentny, zamożny, pierwszorządna rodzina, szuka odpowiedniej partii. Panna przystojna, odpowiednie walory, posag minimum 20.000. — Zgłoszenia „Atid“, Kraków, Grodzka 35/5. 1543g

## Zdrowiska

RABKA. Pensjonat BECK, willa „POREBIANKA“ — Tel. 259, cały rok otwarty. Przyjmuje zgłoszenia na święta PDB

ZAKOPANE — „UCIECHA“ Komfortowy pensjonat — kuchnia wykwinna, ceny przystępne. — Zarząd: inż. Leuchterowa, Tel. 13-37.

TEL. 218 RABKA TEL. 218

pens. „SWIT“ pod zarządem  
Henryka BECKA  
uprasza o wcześniejsze zamówienia  
na święta (PESACH)

ZAKOPANE. — Pensjonat „Irusia“ — droga do Białego, pierwszorządna kuchnia rytualna, przyjmuje zamówienia na święta PDB Bajtnerowa. 2120k

RABKA. — Pierwszorządny pełnokomfortowy pensjonat STORCHOWEJ — „JEDYNACZKA“ uprasza o wcześniejsze zgłoszenia na święta. PDB 2057k

ZAKOPANE. — „ADRIA“ Droga do Białego, telefon 17-89 — pod zarządem Drowej Neugebornowej — przyjmuje zamówienia na święta. 2220k

RABKA Pierwszorządny pełnokomfortowy pensjonat  
„OPIEKA“  
zaprasza na święta Pesach.  
Tel 326 Kuchnia świąteczna Tel. 326

KRYNICA — „OBALISKA“ pełnokomfortowy już przyjmuje zamówienia na święta „Pesach“. Ceny umiarkowane. 2210k

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy pensjonat „HEL“ cały rok otwarty — droga do Białego. Tel. 10-73. Zarząd Sylwii Neuberger. 2206k

ZAKOPANE — Restauracja Higieniczna, Krupówki 58, czynna podczas świąt wielkanocnych כשר של פסח 2223k

ZAKOPANE Tel. 18-50. Pensjonat pod „SZAROTKAMI“ droga do Białego, przyjmuje zamówienia na ŚWIĘTA PESACH. Zarząd H. Zieger.

ZAKOPANE. PENSJONAT „JURAND“ ul. Chalubińskiego czynny cały rok — przyjmuje zamówienia na święta. Dla turystów tanie noclegi, Rothowie. 1629g

ZAKOPANE. — Pensjonat „Boryna“ — otwarty cały rok. PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA. — Telefon 14-57. — Zarząd: Braunówna. 2108k

KRYNICA. — Pensjonat „BELLEMONTE“ przyjmuje zamówienia na święta PDB 2211k

ZAKOPANE. Pierwszorządny pensjonat „BIAŁY DOM“ Telefon 13-00 IDY BOZYKOWSKIEJ i LEONII KRAUTOWNY PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA ŚWIĘTA. 2222k

ZAWOJA. Willa o 29 ubikacjach jedyna w Zawoi, komfortowo urządzona — (światło elektryczne, wodociąg) korzystnie do wydzierżawiania. Zgłoszenia: Leser, Dietla 101. Tel. 139-59. 2168k

## ŚWIĄTECZNY NUMER NOWEGO DZIENNIKA

ukaze się w znacznie zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie

dnia 16 kwietnia br.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac najwybitniejszych sił publicystycznych i literackich

## ZWIĘKSZONY DZIAŁ INSERATOWY

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje

Adm. Nowego Dziennika, Kraków, ul. Orzeszkowej 7 -- tel. 102-79

## ZAWIADAMIAMY,

że weksle lub blankiety wekslowe przez naszą firmę wystawione, akceptowane lub żyrowane, na których pod brzmieniem firmy znajduje się choćby obok drugiego podpisu — podpis D. Harlig lub Dawid Harlig, zostały wykupione i unieważnione i ani spadkobiercy bhp. Harliga ani nikt inny nie ma prawa nimi rozporządzać. Ostrzegamy każdego przed nabyciem tych weksli lub blankietów.

GORLICKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE  
1657g Spółka z ogr. odp. w Gorlicach

# Każdy przyzna że najlepsze REX<sup>a</sup> rękawiczki i bielizna wszędzie do nabycia

## Sprzedaz

**ŁODOWNIE** „Ideal“ najdoskonalsze, najsolidniejsze w Katowicach, Płobiscytwą 10. 2162k

**MATERACE, PODUSZKI, ŁÓŻKA POŁOWE POLECA ZAKŁAD TAPICERSKI, - BARDACHA, KRAKOWSKA 44. TELEFON 174-83. DLA PENSJONATÓW, HOTELEI SPECJALNE WARIANKI. 1437k**

**FIRANKI**, kapy bajnowsze wzory, najtańsze ceny. Wytwórnia, Sarego 5. 1801k

**„UMBRELLO“**, Kraków, Rynek 11. znana wytwórnia poleca parasole i parasolki po cenach najniższych. - Wykonuje reperacje i pokrycia. 2018k

**OKAZYJNIE** sprzedam wykwintną nowoczesną jadalnię, sypialnię czwórdzielną, salon mahoniowy. Bocheńska 5/2. 2150k

**MEBLE** sypialnie, jadalnie, pokój kombinowane, gwarantowanej jakości poleca **NAJTANIEJ** - dogodnie warunki. Fabryczny Skład Kraków, Bracka 13. 1054k

**PRZEMYSŁOWY** budynek jednopiętrowy, podpiwniczony z parcelą sprzedam. Tel. 118-186. 1653g

**NOWY DOM** luksusowy w Krakowie z schodami marmurowymi (prawdziwa szkatulka) z powodu emigracji sprzedam zadziwiająco tanio. Zapytania pod „WK. 336“: Towarzystwo Reklam Młodzieżarodowej, Katowice, Rynek 11. 2217k

**PAPIER** biały, niebieski, zielony, arkusz 7 gr. poleca Schamroth, Augustiańska 4. II. sieni. 1645g

**ODCISKI** usnwa niezawodnie „RIGO“ 50 groszy. Drogeria **SCHAPSENHNA** Kraków, Plac Nowy.

**PLUSKWI** tępi doszczętnie oryginalny płyn **JOK**. Drogeria **SCHAPSENHNA**, Kraków, Plac Nowy. 1659k

**WYTWÓRNIA** artystycznych robót ręcznych: Mny Pfefferberg, Kraków, Grodzka 48. Telefon 165-67 poleca: firanki, portiere, kapy, serwety, gobeliny oraz kompletne artystyczne urządzenie wnętrza mieszkań. 611k

**WYPRAWKI** niemowlęce, konfekcja dziecięca, bielizna - najtaniej **Obständer**, Rynek 11. 6825k

**PRZECZYSZCZAJĄCA** woda gorzka oryginalna węgierska **IGMANDI** do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1792k

**NA ŚWIĘTA** polecam oryginalną Łączką **ŚLIWOWICĘ** oraz wino, miód tarnopolski po cenach fabrycznych **M. KEMPLER**, - Kraków, Sebastiana 1. Telefon 159-87. 1575g

**OKAZJA!** Aparaty rozrywkowe „Hockey“ sprzedam bardzo tanio. Wiadomość: Kraków, Kremerowska 16/8. 1638g

**SALAMI**  
כשר של מדי  
PIERWSZORZĘDNE do nabycia we firmie  
**A. S. SPIRA**  
Kraków, Krakowska 3  
Telefon 102-58  
Piła: Zwierzyniecka 14

**LINOLEUM, CERATY**, kapy, chodniki itp. na święta - 20% taniej. - Kalman Scharf, Krakowska 21 w podwórku (paaz). 1474g

**OBICIA** meblowe nowoczesne najtaniej w wytwórni Thorn. Grodzka 42/5. 1479g

**OKAZJA!** Gobeliny, drelichy i wszelkie **PRZYBORY TAPICERSKIE** po cenach reklamowych w nowo otwartym sklepie **BOŻEGO CIAŁA** 3. Telefon 140-82. 1618g

**WYSPRZEDAŻ OTOMAN** po niższych cenach. Goldschmidt. Krzyża trzy. 1788k

**MACE KLAPHOLZA Z JORDANOWA** - jedyne **NAJLEPSZE** cienie. Do nabycia „Perla“, Bożego Ciała 1, Meiselsa 12. 1351g

**PRZEDŚWIĄTECZNA WYSPRZEDAŻ**. Szkła, porcelany, kryształów, figury, ceramiki oraz naczyń kuchenne po niebywale niskich cenach. R. Halpern, Kraków, Wolnica 8. Telefon 110-93. 1919k

## Różne

**RESTAURACJA** „WEISSBROT“, Kraków, Starowiślna 26 (przystanek tramwajowy Nr. 3). Telefon 144-25, poleca na święta wina zagraniczne oraz miód, ŁĄCZKA **ŚLIWOWICĘ** najlepszej jakości. Ceny najniższe. W czasie świąt lokal otwarty bez przerwy. 2103k

**FLYBY PIEKARSKIE „ORIGINAL-KERAM“** pod gwarancją: **NIE PODPALAJA NIE PĘKAJA NIE KRUSZĄ SIĘ SA DŁUGOTRWALE** do nabycia we firmie: **LEOPOLD STOFF KRAKÓW, Starowiślna 28** Telefon 107-59

**KARTY DO GRY CZYŚCI** Czystość Karty, Kraków, Aleja Słowackiego 31/1. 2136k

**ZAMIENIAM** noszoną garnurę męską na materiały bielskie. Kraków, Landau, Filipa 11. m. 4. Tel. 140-83

**TYLKO** przed południem przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1.20, nowe 4 zł. Orzeszkowej 4. m. 1. 1609g

**ŁÓŻKA** polowa, żelazne - najtaniej zakpnisz, naprawisz - Tapicer, August, Węglowa 3. Wieszam firanki. 2159k

**NAJMODNIEJSZE** karniżo, oprawa obrazów **NAJTANIEJ** w Zakładzie szklarskim **ZOLLMANA**, Kraków, Starowiślna 64. 2158k

**KARNISZE NAJMODNIEJSZE**, oprawa obrazów, lustra szlifowane - najtaniej: Klipstein, - tylko **DIETLA** 87, Tel. 176-45, - filii nie posiada. 2144k

**OD 1-80** kołnierzy 8 gr. - ubranie zł. 3.50, - Pralnia Wrzesińska 1. 1939g

**FORTEPIANY, PIANINA STROI, NAPRAWIA** konserwują Rom, Bożego Ciała 10, tlefon 143-79. 5724k

**ZMIANA LOKALU**. Skład przyborów wojskowych i galanterijnych **H. SCHERMAN**, Kraków, przeniesiony z ul. Mostowej 1. na ul. Grodzka 36. Tel. 17185. 2148k

**WYSPRZEDAŻ OTOMAN** po niższych cenach. Goldschmidt. Krzyża trzy. 1788k

**OKAZJA!** Gobeliny, drelichy i wszelkie **PRZYBORY TAPICERSKIE** po cenach reklamowych w nowo otwartym sklepie **BOŻEGO CIAŁA** 3. Telefon 140-82. 1618g

**WYSPRZEDAŻ OTOMAN** po niższych cenach. Goldschmidt. Krzyża trzy. 1788k

**MACE KLAPHOLZA Z JORDANOWA** - jedyne **NAJLEPSZE** cienie. Do nabycia „Perla“, Bożego Ciała 1, Meiselsa 12. 1351g

**PRZEDŚWIĄTECZNA WYSPRZEDAŻ**. Szkła, porcelany, kryształów, figury, ceramiki oraz naczyń kuchenne po niebywale niskich cenach. R. Halpern, Kraków, Wolnica 8. Telefon 110-93. 1919k

**WYSPRZEDAŻ OTOMAN** po niższych cenach. Goldschmidt. Krzyża trzy. 1788k

**CHORZY NA PRZEPUKLINĘ**. Długoletni specjalista **M. Landau**, Kraków, Dietla 44. I. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kieszki - Przyjmuje wszelkie reperacje. Postadam liczne podziękowania. 753g

**MASZYNY** do mięsa, - **ZAPALNICZKI** automatyczne, primusy, naprawia fachowo, noże stołowe osadza trwale, odnawia, Szlifiernia, spawalnia metaali. Kraków, Dietlowska 46. - Myszkowski. 2158k

**TELEFON** odstąpię. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń **Statters**, Kraków, Rynek 9. 2228k

**PIANINO** okazja do sprzedania w dobrym stanie. Gertrudy 23. II. p. m. 3. 9439

**SKLEP** o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

**TRZECHPOKOJOWE** mieszkanie, I. piętro, nowoczesny komfort, centralne ogrzewanie. Nowy dom, Krakowska 21. 2178k

**LOKALE HANDLOWE** - Sklepy, Biura. Centralne ogrzewanie. Nowy Dom, - Krakowska 21. 2179k

**POSZUKUJE** się budynku na kolonie letnia z utrzymaniem lub bez na 70-100 osób. Pożądane okolice gór, podgórze. Oferty możliwie z podaniem planu lub fotografii obiektu wraz z dokładnymi warunkami skierować pod adres: Wsajemna Pomoc Studentów Żydów Uniwersytetu J. Piłsudskiego, Warszawa, Leszno 1. m. 7. Tel. 11-41-22. 2123k

## ZALUZJE SKLEPOWE

Wszelkich rodzajów **MEBLE METALOWE**

poleca **FABRYKA „FABROL“** Lwów, ul. B. Goldmana 3 tel. 206-29

Ceny konkurencyjne Cenniki na żądanie

**MEBLE LAKIEROWANE**, kuchenne, przedpokojowe, dziecięce - pierwszorzędnej jakości - **NAJTANIEJ** - Schor, Bracka 6. 2225k

**CHROMOWANIE**, niklowanie, miedzianowanie, polerowanie, „Niklo-Chrom“, - Kraków, Tarłowska 6. boczna Zwierzynieckiej. Tel. 119-61. 2224k

## Lokale

**PIĘKNY**, słoneczny pokój (telefon, łazienka) zaraz do wynajęcia. Lea 5a/m. 11. Telefon 181-54. 1577g

**LOKAL** frontowy obok PKO 140 m<sup>2</sup> biuro, magazyn, przemysł - do wynajęcia. Telefon 116-82. 2180k

**CZTEROPOKOJOWE** komfortowe, słoneczne mieszkanie do wynajęcia: Kraków, Pańska 14. 2151k

**LOKAL HANDLOWY**, - ewentualnie biuro, jeden - dwa pokoje, Krakowska 6. wolno. - Wiadomość: Tel. 178-58. 2118k

**PEŁNOKOMFORTOWE** trzypokojowe mieszkanie, lokal sklepowy do wynajęcia. Sienkiewicza 9. 1649g 1612g

**PIĘCIOPOKOJOWE** mieszkanie pełnokomfortowe do wynajęcia. Smoleńsk 25a. Wiadomość: Tel. 129-63. 2143k

**ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSKI I KŁOPOTÓW, ŻADAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMĄC JEDYNIĘ ORYGINALNE „OLLA“ GUM?**

**PATENT FRANC. NR. 790 504 PATENT AMER. NR. 1059 701**

**DO WYNAJĘCIA** od 1 czerwca 1938 jedno i dwupokojowe mieszkania, pełnokomfortowe, bardzo obszerne z hallem i przedpokojem, słoneczne, w nowo wybudowanym domu, przesłanym przy ul. Urszuleńskiej 55. i 57. tuż przy przystanku tramwajowym. - Ogłądać można od godziny 7 - 16. Wiadomość u Dra Józefa Margulies, Kraków, Senacka 9. 1598g

**POKOJ** z kuchnią lub 2 pokoje poszukiwane. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Dobry lokator“. 1658g

**LOKAL** przemysłowy, Kraków, okolica Kasimierz, poszukiwany. Administracja „Nowego Dziennika“ „Fabryczka“. 1656g

**POKOJ** duży, komfortowy, niekrepujące wejście wynajmę dwa panom - młodemu małżeństwu. Łobzowska 47/7. 2231k

**Wina Palestyńskie „KARMEI“** oraz wszelkiego rodzaju **WINA I MIODY** poleca firma: **BILFELD**, Kraków, Dietla 49, tel. Nr. 161-47 rok założenia 1898

**ŚWIĄTECZNE KREDKI DO UST, PUDRY** toaletowe, **MYDŁA** proszek do zębów, wody kolońskie - do nabycia tylko Drogeria **SCHAPSENHNA**, Kraków, Eastery 16. telefon 163-84. 2238k

**ŚWIĘTALNY PUDER DLA DZIECI, ODZYWKI** świętane normalne - tylko Drogeria **SCHAPSENHNA**, Eastery 16. Telefon 163-84. 2237k

**KAMIENICA** nowa, trzypiętrowa, superkomfortowa, **NAJELEGANTSZA** dzielnica Krakowa, dachód 9.000, cena 110.00, gotówka 90.000.

**KAMIENICA** nowa, pełnokomfortowa, 19 ubikacji, dachód 6.400, cena 67.000, - **GÓTÓWKA** 55.000.

**KAMIENICA** nowa, pełnokomfortowa, blisko **STAROWISLNEJ** dachód 4.200, cena 47.000, gotówka 35.000, sprzedaje **POSNER-BALKEN** Kraków, Sebastiana 7. Telefon 143-63. 2214k

**MEBLE - OKAZJA!** Po cenach najniższych na dogodnych warunkach. Kraków, Szpitalna 9. I. piętro. 1653g

**MEBLE** kuchenne, przedpokojowe, pokoje dziecięce, nowoczesne, solidne - najtaniej i terminowo - **Offner** Kraków, Mały Rynek 4. 2016k

**TYLKO JEDNĄ PARĘ** podczołch sprzedajemy, gazowe 2.95, „9999“ bez skazy 2.95, **HOROWITZ**, Szewska 11. 2290k

**MASZYNY** do pisania nowe używane. Wielki wybór Maszyn walizkowych wymienna, dogodna spłaty. „Maszynodom“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 1988k

**MEBLE** kuchenne przedpokojowe i pokoje dziecięce, nowoczesne, szklankowane, najsolidniej i najtaniej „Specjalność“ Rynek Gł. 12. podwórze. 2213k

**L. ZWEIF i Ska, Kraków Podwale 7** Tel. 115 01  
Żądajcie demonstracji i ofert na maszyny do pisania **SMITH & CORONA**, oraz maszyn do rachowania **ADDO**.  
Przyjmujemy prace powielarskie. 638k

**PERSKIE** Dywany - kilka sztuk sprzedam okazjnie. Katowice, Mariacka 12/3. - Telefon 324-06. 2099k

**SZCZOTKARNIA** duży wybór, niskie ceny, Brenner, Bożego Ciała 22. 2149k

**ZAWIADAMIAM P. T. Klienta**, iż z dnem 1. kwietnia otworzyłem nową Pracownię w której uskutecznia się naprawę i czyszczenie perskich dywanów w Katowicach, Mariacka 12. Tel. 32-406. Boher. 2153k

**KAMIENICE** komfortową tanio sprzedam - powód wyjazd. Kraków, telefon 155-24. 1651g

**WILEJ** - 6 pokoi w Bielsku sprzedam bardzo tanio. Zgłoszenia: „Willa“ Biuro Ogłoszeń **Statters**, Kraków. 2176k

**UNDERWOOD** maszyny do pisania walizkowe, najnowszej konstrukcji. Reprezentacja i wyłączna sprzedaż: **Ignacy Gross i Spółka**, Kraków, Starowiślna 1. telef. 121-90. 412k

